

Ofiarnym pedagogom - nagrody i odznaczenia

Wczoraj, w siedzibie Prezydium RN Poznania odbyło się — z okazji Dnia Nauczyciela — spotkanie grupy najbardziej zasłużonych pedagogów z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych. Przybył na nie m. in. zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak a także przewodniczący prezydium wojewódzkiej i miejskiej rad narodowych — F. Szczerba i J. Kusiak.

Przybyłych na spotkanie przywitał F. Szczerba. Podziękował on nauczycielom za ich szczególne odpowiedzialną pracę, podkreślając jej znaczenie dla wszystkich dziedzin naszego życia. Zwrócił również uwagę na to, że dającą się zaobserwować aktywność społeczną nauczycieli budzi zarówno szacunek jak i sympatię, oraz zaufanie wśród społeczeństwa. Wysoka ranga za-

wodu nauczycielskiego stawia przed przedstawicielami miejscowych władz obowiązek szczególnej troski o warunki pracy w szkołach a także o warunki bytowe, wychowawców młodzieży.

W uznaniu zasług poniesionych w dziedzinie rozwoju oświaty w Wielkopolsce, Złote Odznaki Związku Nauczycielstwa Polskiego wręczono m. in. przewodniczącemu Prezydium RN Poznania J. Kusiakowi i jego zastępcy W. Klawiterowi a także zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN — T. Kwaśniewskiemu kierownikowi Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR R. Jezierskiemu i jego zastępcy J. Wojtaszkowi.

Za wybitne osiągnięcia pedagogiczne Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Z. Kaczmarską, P. Krajewicza, Cz. Łataw-

Dokończenie na str. 2

„Głos” z wizytą u zasłużonych wychowawców

W tym dniu myśli nasze kierujemy ku wszystkim, którzy uczyli nas elementarza, którzy pierwsi mówili nam o historii kraju, uczyli go kochać. Pragnąc dać dowód tej społecznej pamięci, tradycyjnym zwyczajem przedstawiciele redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odwiedzają pedagogów, którzy z racji wieku czy stanu zdrowia nie uczestniczą w procesie wychowania młodzieży, a którzy całe swoje życie poświęcili dzieciom.

Pani Jadwiga Witucka przez 50 lat uczyła młodzież Pozna-



Zyczący uśmiech pani Konstancji Woltyńskiej znają dobrze jej byli wychowankowie.
Fot (2) — H. Kamza

nia. Znają ją dobrze absolwenci szkół podstawowych nr nr 7, 13, 21, 33. Pamiętają również te polskie dzieci, które w czasach okupacji na Górce uczyły się języka polskiego. Później kiedy w Poznaniu trwały jeszcze walki o Cyta- dele, pani Jadwiga Witucka uruchamiała pierwszą szkołę polską nr 33 przy ul. Jarochowskiego.

Pani Konstancja Woltyńska swoją pracę pedagogiczną roz-

Dokończenie na str. 2



Przedstawiciel redakcji wręcza wianok Janowi Cichemu — pedagogowi Szkoły Podstawowej nr 102 w Poznaniu.



POZNAN
PIĄTEK
22
LISTOPADA
1968

Wydanie AB
Nr 278 (7704)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Milionowa tona
nawozów
z puławskich „Azotów”

Delegacja puławskich „Azotów” złożyła w czwartek wizytę zastępcy Członka Biura Politycznego KC PZPR min. rolnictwa — Mieczysławowi Jagielskiemu meldując o milionowej tonie nawozów azotowych, która zostanie wyprodukowana przez te zakłady 25 bm. Oznacza to, że od uruchomienia zakładów w dniu 5 czerwca 1968 r. puławskie „Azoty” przekazały już naszemu rolnictwu 20 mln. worków na wozów azotowych. Gdyby te worki ułożyć w ciągłej linii za jęłyby odległość ok. 16 tys. km.

Puławskie „Azoty”, produkują dziennie ponad 3,5 tys. ton na wozów, a od pierwszego półroczia przyszłego roku dostarczać będą dziennie 6 tys. ton.

Wyprodukowanie już obecnej milionowej tony nawozów azotowych jest w dużej mierze rezultatem zrealizowanym przez ponad 4 tysięczną załogę podjętą dla uczczenia V Zjazdu partii zobowiązań łącznej wartości ponad 120 mln zł w postaci dodatkowej produkcji i zaoszczędzonego surowca.

PAP

J. Szydłak wśród aktywu partyjnego naszego miasta

Do tradycji organizacji partyjnych Poznania weszły spotkanie ich aktywu z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Wczoraj właśnie Egzekutywa KW wraz z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC, I sekretarzem KW Janem Szydłakiem oraz sekretarzami komitetów dzielnicowych partii spotkała się z sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych poznańskich zakładów pracy. Było to zarazem trzecie spotkanie kierownictwa KW z aktywem po V Zjeździe.

Witany owacyjnymi oklaskami, Jan Szydłak poinformował zebranych o niektórych problemach poruszonych w toku szesnastodniowej pracy V Zjazdu,

podkreślając m. in. jego znaczenie dla rozwoju naszego kraju, życia partii i wpływu jego prac na sytuację w międzynarodowym ruchu robotniczym.

V Zjazd spełnił nadzieje pokładane przez członków partii i ogół ludzi pracy — mówił Jan Szydłak — dla wyciągnięcia wniosków z wydarzeń przedzjazdowych, kierunków walki ideologicznej, dla oceny dotychczasowego rozwoju kraju i dalszych jego perspektyw, wytyczonych końcową uchwałą V Zjazdu spełnił także swą międzynarodową rolę, gdyż w warunkach rozbieżności w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym, w walce o jedność tego ruchu, V Zjazd jako najwyższa instancja naszej partii i jako pierwszy — zajął jasne internacjonalistyczne stanowisko. Zostało ono poparte przez większość zagranicznych delegacji partyjnych, uczestniczących w Zjeździe.

Z kolei Jan Szydłak omówił zagadnienia polityki kadrowej partii i poinformował o pracy delegacji poznańskiej na Zjeździe oraz o oczekujących POP zadaniach.

W dalszej części spotkania jego uczestnicy wyrazili swoje poparcie dla uchwały V Zjazdu PZPR oraz złożyli podzi-

Minister Patoliczew przybył do Warszawy

Dobiegają końca polsko-radzieckie rokowania w sprawie wymiany handlowej między obu krajami w roku przyszłym. W związku z tym w czwartek przybył do Warszawy minister handlu zagranicznego Związku Radzieckiego Nikołaj Patoliczew wraz z delegacją handlową.

Gości radzieckich na lotnisku Okęcie witali minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński wraz z członkami kierownictwa MHZ. (PAP)

Pomyślna realizacja inwestycji w przemyśle ciężkim

W czwartek na naradzie dyrektorów zjednoczeń przemysłowego ciężkiego pod przewodnictwem ministra Franciszka Kamisa oceniono przebieg tegorocznych inwestycji w tym przede wszystkim stan przygotowań do realizacji zwiększonych zadań inwestycyjnych w roku przyszłym. Rok 1968 - to w przemyśle ciężkim okres oddawania do eksploatacji wielu obiektów o zasadniczym znaczeniu dla gospodarki, (takich jak nowa lubińska-głogowska elektrownia i wiele innych). Na uwagę zasługuje to, że inwestycje są w tym roku realizowane pomyślnie.

Na naradzie nakreślono dalsze kierunki usprawnienia polityki i działalności inwestycyjnej, wskazując m. in. na potrzebę koncentracji robót.

tej partii, Mariano Rumor wygłosił w tym dniu referat programowy. Rumor przyznał, że chadecja wstrząśnięta jest gwałtownymi sprzecznymi wewnętrznymi, ponieważ lewica tej partii, podobnie zresztą jak to dzieje się w partii socjalistycznej, nie godzi się z programem realizowanym przez jej kierownictwo.

Rumor przyznał, że istnieje potrzeba między tymi klasami politycznymi we Włoszech, czyli zawodowymi politykami a społeczeństwem.

Wypowiedział się on za zwołaniem w przyspieszonym terminie czyli już na wiosnę 1969 roku nowego kongresu chadecji.

Sekretarz polityczny chadecji wypowiedział się też za utworzeniem rządu koalicyjnego centrolewiczy, czyli chadecji, socjalistów i republikanów. (PAP)

Po brzegu, po jego górnej krawędzi, co pewien czas skakały wybuchy pocisków z Rudogo. Tuż nad kamieniem strzylały niemieckie serie. Tomasz wziął oddech i jeszcze raz dał nura pod prąd.

Zwolna, starając się nie pluskać, wypłynął w cieniu mostu. Wyczekawszy chwilę, żeby sprawdzić, czy go nie widzą, wypłynął na brzeg, pod osłoną filaru. Stąd jednak nie mógł sięgnąć do kabla, nie wychodząc w ostro przestrzeliwane pole rażenia. Kozikiem przyciął olśniewającą gałąź z sękiem. Spróbował przyciągnąć drut, ale kule natychmiast ścięły patyk.

Drząc z chłodu a może i z nerwowego napięcia, Tomasz zawiesił z powrotem nóż o za- gietym sierpowato ostrzu. (...) Przysiadł i z podskoku chwycił mostową kratownicę. Podciągnął się i położył po niej w stronę rzeki wczepiony rękami i nogami, a potem nagle, jednym rzutem skoczył, chwycił kable w powietrzu i przez sieć smugowej serii spadł do wody.

Oto jeden z fragmentów II tomu powieści

„CZTEREJ PANCERNI
I PIES”

Janusza Przymanowskiego.

JUTRO
zaczynamy druk w odcinkach.

Rezolucja plenum KC KP Słowacji

Komuniści słowaccy popierają linię polityczną KPCz

Studenci Czech i Moraw zakończyli akcją strajkową

Po opublikowaniu w środę wieczorem odezwy prezydium KC KPCz rządu CSRS, prezydium Zgromadzenia Narodowego i prezydium CRZZ, młodzież akademicka Czech i Moraw postanowiła zakończyć strajki w czwartek 21 bm. w godzinach południowych. Jak wynika z informacji Radia Praskiego w Bratysławie, gdzie również strajkowała część młodzieży, akcja ta zakończyła się już 20 bm.

W środę późnym wieczorem pierwszy sekretarz KC KPCz A. Dubczek, premier O. Czernik, wicepremier L. Sztrougal oraz przewodniczący Frontu Narodowego Erban przyjęli delegację młodzieży studenckiej. Delegacja przekazała kierownictwu partii i rządu propozycje i wnioski ruchu młodzieży akademickiej, które mają być przedyskutowane przez rząd.

Plenum Komitetu Centralnego KP Słowacji zakończyło się 20 bm. w Bratysławie. Na plenum — jak już donosiliśmy — pierwszy sekretarz KC KPS Husak wygłosił referat o listopadowym plenum KC KPCz i o zadaniach, jakie wypływają z jego uchwał dla działalności komunistów Słowacji. W dyskusji nad jego referatem przemawiało 33 uczestników plenum KC KPS. Mówili oni o dalszym rozwijaniu wszystkich pozytywnych stron polityki aktualnego etapu oraz o ich realizacji. Tematem przemówień był także problem umocnienia jedności partii i narodu. Dyskutanci wypowiadali się za rozszerzeniem kontaktów ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, oraz z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym.

Jednym z mówców na plenum KC KPS był także premier O. Czernik, członek Komitetu Wykonawczego prezydium KC KPCz. Przed nami wszystkimi zwracał się w ostatnich tygodniach — stwierdził O. Czernik — stanęły doniosłe problemy. Członkowie partii i całe społeczeństwo pytali, co będzie z polityką postępczą, co będzie z reformą gospodarczą, jaki stan rzeczy panuje w Komunistycznej Partii Czechosłowacji, jak będziemy pracować dalej. Na niektóre z tych pytań staraliśmy się odpowiedzieć na plenum KC KPCz w ubiegłym tygodniu. Plenum nie mogło odpowiedzieć kate gorycznie na całe mnóstwo wy- nających się zagadnień. Dokumenty, które wówczas aprobowa- no nakreśliły program pracy partii i państwa na najbliższy rok. Plenum nie mogło odpowiedzieć kate gorycznie na całe mnóstwo wy- nających się zagadnień. Dokumenty, które wówczas aprobowa- no nakreśliły program pracy partii i państwa na najbliższy rok.

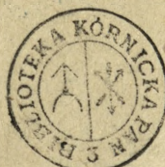
Agencja CTK opublikowała następnie rezolucję uchwaloną na 20 listopada na plenum KC KP Słowacji.

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj umiemy Program Jedności Działania

— to tytuł naszego cyklu publikacji poświęconych realizacji programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych, konfrontując programy wyborcze z rzeczywistością, ukazujemy dorobek poszczególnych powiatów i miast wydzielonych w Wielkopolsce oraz dzielnic Poznania.

Dzisiaj stronę 4 poświęcamy omówieniu realizacji programu wyborczego Gniezna.



Patrioci wietnamscy atakują obiekty wojskowe USA

Poważne straty Amerykanów

Jak doniosły w czwartek agencje zachodnie, w ciągu ostatnich 24 godzin partyzanci południowowietnamscy przeprowadzili ataki na szereg obiektów wojskowych w Wietnamie Południowym. M. in. rakietami 122 mm ostrzelano w środę lotnisko wojskowe w Pleiku na Płaskowyżu Centralnym, eliminując z walki wielu Amerykanów oraz powodując poważne szkody w urządzeniach i sprzęcie.

W środę została także ostrzelana z moździerzy siedziba dowództwa pierwszej dywizji piechoty kawalerii powietrznej w prowincji Binh Duong. Pod ogniem z moździerzy znalazł się ośrodek szkoleniowy armii sajońskiej w pobliżu My Tho oraz obiekty wojskowe w mieście Cao Lanh.

O gwałtownych starciach marines z patriotami południowowietnamskimi i o pojedynkach artyleryjskich donoszą z górzystych i porośniętych gęstą dżunglą okolic miasta An Hoa. Obszary te pozostają od początku wojny pod kontrolą partyzantów.

Oprócz tego partyzanci południowowietnamscy atakowali szereg innych obiektów wojskowych w kilku miastach Wietnamu Południowego, eliminując z walk wielu żołnierzy amerykańskich i reżimu sajońskiego.

W ciągu ostatnich 12 godzin amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” dokonały 4 nalotów bombardując domnie manie pozycje partyzantów na Płaskowyżu Centralnym i w pobliżu granicy kambodżańskiej.

DEZERECJE

Z ARMII SAJOŃSKIEJ

Agencja VNA powołując się na agencje „Wyzwolenie” pisze, iż od chwili gdy Amerykanie zostali zmuszeni do bezwarunkowego zaprzestania bombardowania terytorium Wietnamu Południowego morale marionetkowej armii Wietnamu Południowego upadło jeszcze bardziej. Wielu spośród żołnierzy i oficerów otwarcie nawołuje do przejścia na stronę NFW WP. 90 ludzi z kompanii stacjonującej w prowincji Vinh Long przeszło na stronę partyzantów w pierwszym tygodniu tego miesiąca, tak iż kompania liczy obecnie 30 osób. Także 200 żołnierzy z piętego pułku piechoty przeszło na stronę partyzantów przyłączając się do wyzwoleńczych oddziałów w prowincji Quang Binh. Z różnych stron Wietnamu Południowego napływają doniesienia o mnożących się wypadkach opuszczania szeregów wojsk marionetkowych przez żołnierzy i oficerów.

SPOTKANIE

BUNKER — THIEU

Jak donosi Agencja Reutera, ambasador Stanów Zjednoczonych w Wietnamie Południowym E. Bunker odbył w środę spotkanie z reżimowym prezydentem Wietnamu Południowego Nguyen Van Thieu oraz z premierem administracji sajońskiej Tran

Rozmowy

Johnson — Agnew

W środę wiceprezydent — e-lekt Spiro Agnew przeprowadził godzinną rozmowę z Johnsonem. Obydwaj mężowie stanu omawiali sytuację w Wietnamie oraz kryzys walutowy w Europie. Blisze szczegóły rozmów nie zostały opublikowane. (PAP)

78 ofiar

plonącej kopalni

W nocy ze środy na czwartek wstrząsano akcją mającą na celu uratowanie górników uwieczonych w plonącej kopalni węgla w Farmington w Wirginii zachodniej. Piomienie i dym, w połączeniu ze śnieżycą, uniemożliwiały dostęp do szybu. Władze stanowego departamentu górnictwa doszły do wniosku, że wszelka próba jest niemożliwa dopóki nie zostanie wygaszony pożar. Wobec niepowodzenia akcji, podjęto decyzję o ewakuacji z kopalni, pod ziemią znajduje się 78 ludzi, a zatem więcej niż przypuszczano poprzedniego dnia. 21 górników zostało już uratowanych. Uważa się, że trzy eksplozje, jakie nastąpiły kolejno, zniszczyły wszelkie połączenia wewnątrz kopalni.

W środę wieczorem zamknięto dwa z istniejących czterech wejść do kopalni, aby odciąć dopływ powietrza i stłumić pożar. Około północy eksplozja gazów rozszalała jeden z zamurowanych przewodów doprowadzających powietrze. (PAP)

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Zrównanie uprawnień urlopowych robotników i pracowników umysłowych

Główne zasady projektu reformy systemu urlopów

Uchwała V Zjazdu partii nakreśliła program zrównania uprawnień robotników i pracowników umysłowych w zakresie urlopów wypoczynkowych. Jest to doniosły krok w kierunku pełnej likwidacji nieuzasadnionych różnic prawnych. Program ten, po sprecyzowaniu w ustawie sejmowej, wejdzie w życie przypuszczalnie od 1 stycznia 1969 r.

Oto niektóre założenia projektu reformy urlopowej, dyskutowanego nadal w kwestiach rozwiązań szczegółowych.

Główne zasady reformy — to objęcie wszystkich pracowników jednolitym systemem urlopowym i uzależnienie wymiaru urlopów od stażu pracy, do którego wlicza się okres nauki pracownika po szkole podstawowej. Nowy system preferowałby zatem zarówno kwalifikacje, jak i doświadczenie zawodowe.

Nowy wymiar urlopów ustalono na poziomie wyższym niż wynoszą dotychczasowe urlopy robotnicze. Przedłużono do 14 dni roboczych urlop po roku pracy (tj. o 2 dni w porównaniu z obecnym), do 17 dni po 3 latach (o 2 dni) i do 20 dni po 6 latach pracy (o 5 dni).

W dyskusji jest projekt zwiększenia wymiaru urlopów dla pracowników młodocianych w wieku 16—18 lat — do 26 dni roboczych. Obecnie korzystają oni z 7 dni urlopu po półrocznej pracy i z 14 dni — po roku.

Zasady zaliczania okresów nauki do stażu pracy warunkującego wymiar urlopu ustalono dotychczas dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, szkół średnich zawodowych i ogólnokształcących oraz szkół wyższych. Wynoszą one odpowiednio: 3 lata, 4 lub

5 lat raz 8 lat. Inne typy szkół, np. pomaturalne, bierze się pod uwagę w dyskusji nad projektem reformy. Proponuje się m. in., by tytuły „robotnika wykwalifikowanego” i „mistrza” upoważniały do wliczania 2 lat do stażu pracy tym, którzy je mają, a nie ukończyli szkoły zawodowej.

W tezach na V Zjazd partii proponowano zastosowanie nowych zasad wymiaru urlopu tylko wobec tych pracowników umysłowych, którzy podejmą pracę po wejściu ustawy w życie. Dyskusja przedzjazdowa wykazała jednak, że koncepcja ta jest społecznie nieuzasadniona. Jej realizacja oznaczałaby, że np. zatrudniony od 15 grudnia br. miałby prawo do miesięcznego urlopu, podczas gdy pracownikowi o tym samym wykształceniu, który podejmie pracę za ledwie o miesiąc później, przysługiwałoby prawo do krótszego urlopu. Postanowiono zatem nowym systemem urlopowym objąć wszystkich pracowników umysłowych, zarówno dotychczas pracujących, jak i nowo zatrudnionych.

Przebiegiem — na okres kilku lat — skrócenie urlopów wypoczynkowych dotyczyć będzie, szacunkowo licząc, ok. 400 tys. osób, tj. ok. 15 proc. ogółu obecnie zatrudnionych pracowników umysłowych; po zostali bowiem mają staż pracy (łącznie z okresem nauki), który wynosi lub przekracza 10 lat, a więc uprawnia ich do urlopu miesięcznego. Warto przypomnieć, że na reformie skorzysta ok. 3,2 mln. robotników.

Ograniczenie praw urlopowych niektórych pracowników będzie niewielkie, bowiem od lat z reguły wymaga się od pracowników umysłowych przynajmniej średniego wykształcenia, ci, którzy nie mają dostatecznie długiego stażu pracy, legitymują się 14

Piracki atak na statek kubański

Minister spraw zagranicznych Kuby, Raul Roa, złożył w środę na ręce reprezentanta interesów Wenezueli w Hawanie, ambasadora szwajcarskiego, notę, w której ostro protestuje przeciwko zaatakowaniu i uprowadzeniu przez dwa wenezuelskie okręty, kubańskiego statku rybackiego „Alecrin”.

Atak nastąpił w środę wieczorem, gdy „Alecrin” rozpoczął siódmą tygodniową podróż, o sto mil od wybrzeży Wenezueli. Na statku znajdowało się 38 osób załogi, a wśród nich jeden z japońskich instruktorów załogi w kubańskiej flocie rybackiej.

Jak wynika z radiogramu, który zdołano nadać do Hawany z pokładu „Alecrina”, dwie jednostki wenezuelskiej marynarki wojennej bez uprzedzenia ostrzelały statek rybacki. Pociski różnego kalibru uszkodziły w wielu miejscach kadłub i urządzenia pokładowe, uniemożliwiając maszynę.

Rząd kubański kwalifikuje ten incydent jako typowy akt piracki międzynarodowego, domaga się natychmiastowego uwolnienia „Alecrina” i jego załogi. (PAP)

UWAGA: ZAKŁADY PRACY, INSTYTUCJE

I ORGANIZACJE

Wpłata prenumeraty tylko do 25 listopada

Dla zakładów pracy, instytucji i organizacji politycznych i społecznych „Ruch” zmienił termin opłacania prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje mogą opłacać prenumeratę wyłącznie na cały rok 1969 i tylko do 25 listopada br.

PRENUMERATORZY POCZTOWI I INDYWIDUALNI

mogą opłacać prenumeratę na dotychczasowych warunkach: na I kwartał (zł 39), na I półrocze (zł 78), na rok 1969 (zł 156).

Placówki pocztowe i listonosze przyjmują opłaty do 10 grudnia br. tylko od dotychczasowych prenumeratorów. Inni czytelnicy mogą dokonać wpłat do 10 grudnia br. w „Ruchu” na blankietach PKO wysyłanych pod adresem: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9, konto PKO 122-6-211831. Na odwrocie blankietu należy napisać, że wpłata dotyczy prenumeraty „Głosu Wielkopolskiego” i na jaki okres (kwartał, półrocze czy rok).

Ambasadorzy PRL u M. Spychalskiego

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął w Belwedrze przebywających służbowo w Warszawie ambasadorów PRL w Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Szwecji, na Węgrzech, we Włoszech i w ZSRR oraz szefa misji wojskowej PRL w Berlinie zachodnim. Obecni byli: kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Józef Winiewicz oraz wiceminister Adam Kruczkowski.

PAP

Zasłużonym pedagogom — nagrody i odznaczenia

Dokończenie ze str. 1

ca, W. Szmęca i A. Rzanego. Złote Krzyże Zasługi otrzymało 8 nauczycieli, Srebrne Krzyże Zasługi 2, zaś Brązowe 1. Dziewięciu pedagogom wręczono Odznakę za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, 9 Honorową Odznakę m. Poznania, 12 — Złote Odznaki ZNP, 8 nagrody Rady Postępu Pedagogicznego, 1 medal pamiątkowy wydany z okazji 25-lecia WP i 7 listów pochwalnych Ministerstwa Oświaty.

Składając życzenia w imieniu Wojewódzkich władz partyjnych J. Szydłak przypomniał m. in. o tym, że od aktywnej postawy życiowej i od zaangażowania ideowego i rzetelnego wkładu pracy nauczycieli zależy postawa moralna i ideał pokolenia, które kształtować będzie nasze jutro.

Ponadto z okazji Dnia Nauczyciela, jak nas poinformowano, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został W. Malczyk — kierownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Stęszewie. Ogółem w Wielkopolsce 20 nauczycieli otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 20

Komuniści słowaccy za linią KPGZ

Dokończenie ze str. 1

niej jedno szeregow, jednoś woli i działania. Jest to szczególnie ważne obecnie, w obliczu niezmienne odpowiedzialności za zadania z rozwojem gospodarki oraz liczących nagłych problemów natury praktycznej i ideologicznej. Plenum KC KPCz po omówieniu sytuacji partyjnej w Czechosłowacji zobowiązuje wszystkie słowackie organizacje podstawowe, rejonowe i obwodowe do działania w lokalnych warunkach odpowiednio do linii politycznej wytyczonej przez rezolucję plenum KC KPCz.

Prezydium Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej omówiło w środę sytuację w kraju oraz wnioski ostatniego plenum KC KPCz — pisał w czwartek organ tej partii dziennik „Svobodne Slovo”.

Prezydium uważa, że wnioski plenum KC KPCz przedstawione w uchwalonej rezolucji, jak również w 10 punktach załączonych w referacie pierwszego sekretarza KC KPCz Aleksandra Dubczaka mogą stanowić podstawę dla dalszego rozwoju społeczeństwa czechosłowackiego w duchu polityki październikowej oraz stworzyć niezbędne pole działania partii socjalistycznej. (PAP)

Złote Krzyże Zasługi, 15 Srebrne Krzyże Zasługi i 12 Brązowe Krzyże Zasługi.

Szczególnie uroczyste obchodzono w tym roku Dzień Nauczyciela na wyższych uczelniach. Akademia Okolnosciońska poświęcona pracownikom naukowym Politechniki odbyła się wczoraj w auli uczelni przy ul. Strzeleckiej. „Uśmiech i kwiaty dla naszych wychowawców” — oto hasło imprezy, którą młodzież studencka Politechniki uczciła święto tych, którzy dodają blasku polskiej nauce i jednocześnie kształcą jej nową kadrę. Referat o okolicznościowy na ten temat wygłosił doc. dr M. Miedziński. W części artystycznej wystąpili artyści Operki Poznańskiej oraz chóralnicy. (wch)

„Głos” z wizytą

Dokończenie ze str. 1

początku w roku 1924 w Wyrzysku. Tuż po drugiej wojnie przybyła do Poznania. Uczyła w Szkole Podstawowej nr 41, a potem w Technikum Przemysłu Spożywczego w Poznaniu. Utrwaliła się też w pamięci jako lubiana przez uczniów, rodziców i grono kolegów, nie tylko pedagog lecz również działacz społeczny.

Pan Jan Cichy już od 43 lat pracuje jako nauczyciel. Wybrał chyba najtrudniejszy rodzaj pracy pedagogicznej — nauczanie dzieci upośledzonych. Pomagał mu w pracy ukończenie Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, ale główną rolę odgrywa miłość do dzieci — tych, które nie zawsze znajdują zrozumienie nawet wśród własnego otoczenia.

Pani Celestyna Podliska swoją działalność pedagogiczną rozpoczęła w 1908 roku. Podczas wojny, działając na wygnaniu w Jasle, wraz z całą rodziną została uwięziona. Mąż zginął w Oświęcimiu. Córkę swoją przygotowała do najpiękniejszego — jej zdaniem zawodu — nauczycielskiego. Po wojnie była również działaczką PCK i Ligi Przyjaciół Żołnierzy.

Pani Leokadia Tomaszewska — długoletni pedagog i działaczka społeczna znana jest bardzo dobrze, zwłaszcza w Związku Nauczycielstwa Polskiego. W czasie swojej wieloletniej pracy zyskała sympatię i uznanie przełożonych i co najważniejsze — wychowanków.

W Łodzi spłonęła drukarnia RSW „Prasa”

W nocy z 20 na 21 bm. wybuchł pożar w drukarni RSW „Prasa” w Łodzi gdzie drukuje się wszystkie gazety i periodyki.

W płomieniach stanął — jednopiętrowy budynek murywany drukarni. W akcji gaszenia pożaru wzięło udział 40 sekcji łódzkich straży pożarnych. Zniszczone zostały lub spłonęły linotypy, maszyny drukarskie, bele papieru gazetowego i maszynowe pomocnicze.

Według wstępnej oceny straty przekraczają 10 mln zł. Przyczyną wybuchu pożaru była komisja.

Po 4 godzinach akcji ratunkowej pożar udało się ugasić. PAP

Uchwała V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Poniżej zamieszczamy dokończenie skrótu Uchwały V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, począwszy od rozdziału IV.

IV. Zadania partii w dziedzinie międzynarodowej

1. W okresie dzielącym nas od IV Zjazdu sytuacja między narodowa kształtowała się pod wpływem wzmagającej się walki między dwoma systemami społeczno-ustrojowymi: siłami socjalizmu, postępu i pokoju a siłami imperializmu, reakcji i wojny.

Pokój świata i Europy został utrzymany dzięki stałemu wzrostowi potęgi obronnej i potencji ekonomicznej, dzięki konsekwentnej pokojowej polityce międzynarodowej obozu socjalistycznego. W ciągu ostatnich lat — mimo wszystkich przeciwności i trudności na swej drodze — socjalizm potwierdził z nową siłą, że jako system społeczno-ekonomiczny zapewnia szybkie tempo rozwoju sił wytwórczych, służących podnoszeniu stopy życiowej, postępowi socjalnemu, kulturalnemu i cywilizacyjnemu.

2. Imperializm przeciwstawia socjalizmowi globalną strategię, która środkami pokojowymi i niepokojowymi, metodami politycznego nacisku i ideologicznej dywersji, presji ekonomicznej i szantażu zbrojnego — usiłuje cofnąć bieg historii.

W polityce tej znajdują wyraz klasowe interesy kapitału monopolistycznego, którego reakcyjna dyktatura pociąga za sobą zaostrenie wewnętrznych konfliktów społecznych i walk klasowych w świecie kapitalistycznym. Narastająca fala wstrząsów społecznych po głębia kryzys tradycyjnych form burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Coraz powszechniejszą praktyką „wolnego świata” staje się gwałt i przemoc, dyskryminacja polityczna i rasowa.

W parze z zaostreniem się konfliktów wewnętrznych w łonie państw imperialistycznych narastają dysproporcje i sprzeczności między państwami wysoko uprzemysłowionymi, wzbogacanymi na kolonialnym wyzysku, a krajami słabo rozwiniętymi. Neokolonialnej eksploatacji krajów słabo rozwiniętych towarzyszy wzmożona penetracja polityczna.

3. Spowodowana przez agresję amerykańską wojna w Wietnamie stała się wielkim starciem między socjalizmem a imperializmem. Mimo 5 lat wielkiego wysiłku militarnego imperialiści amerykańscy zmuszeni byli przyjąć żądanie bezwarunkowego zaprzestania bombardowania terytorium Wietnamu Północnego wysuwane przez naród wietnamski i całą pokojową opinię światową i zgodzić się na rokowania z przedstawicielami DRW i NFW Wietnamu Południowego. Jest to wielki sukces bohaterskiego narodu wietnamskiego i międzynarodowych sił socjalizmu.

Na Bliskim Wschodzie imperializm, mimo militarnego sukcesu, nie udało się doprowadzić do obalenia postępów rządów i sparaliżowania antyimperialistycznych dążeń narodów arabskich. Polska potępia agresora izraelskiego i jego imperialistycznych mocodawców, popiera sprawiedliwą walkę narodów arabskich, domaga się likwidacji skutków agresji izraelskiej.

4. Czynnikiem zaostrażającym napięcie międzynarodowe jest polityka NRF. Kolejne rządy tego państwa niezmennie dążą do przekreślenia wyników II wojny światowej i odbudowy wielkich, militarystycznych Niemiec.

Walka przeciw zagrożeniu bezpieczeństwa państw socjalistycznych i pokoju w Europie przez zachodniomilitarystyczne siły odwetu i rewizjonizmu, jest głównym zadaniem polskiej polityki zagranicznej. Polska Ludowa i sprzymierzone z nią kraje socjalistyczne prowadzić będą nadal, w interesie pokoju i bezpieczeństwa, zdecydowaną politykę demaskowania i izolowania agresywnych sił zachodniomilitarystycznego rewizjonizmu i militarystyki. Domagamy się od NRF uznania istniejących granic, w tym również granic na Odrze i Nysie oraz granic między NRF a NRD, uznania

faktu istnienia dwóch państw niemieckich, zrezygnowania z roszczeń do reprezentacji całego narodu niemieckiego, uznania układu monachijskiego za nieważny od samego początku, wyrzeczenia się bezprawnych pretensji do Berlina zachodniego oraz dążeń do zawiąznięcia w jakiegokolwiek formie brzoń jądrową.

5. Pokojowe współistnienie jest koncepcją polityczną zmierzającą do łagodzenia na pięć międzynarodowych, do zbudowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego, do zapobieżenia wojnom i katastrofom nuklearnej. Nie zmienia ono istoty socjalizmu i istoty kapitalizmu. Nawet pełna likwidacja starej bazy ekonomiczno-materiałnej kapitalizmu nie powoduje zaniku walki klasowej w poszczególnych krajach socjalistycznych i nie likwiduje wpływów ideologii burżuazyjnej na świadomość społeczeństwa. Pierwszym sprzymierzeńcem tych wpływów stał się rewizjonizm.

W kryzysie politycznym w Czechosłowacji odegrał on główną rolę w otwarciu pola dla ofensywy sił jawnej i prawicowych i kontrewolucyjnych, które zmierzały do wyłaniania tego kraju z obozu socjalistycznego. Proces ten wszedł w niebezpieczną fazę i gdyby nie został powstrzymany w porę, mógłby stać się nieodwracalnym. Likwidacja tego zagrożenia, pokrzyżowanie planów imperializmu przez wkroczenie wojsk 5 państw socjalistycznych do Czechosłowacji było koniecznością podyktowaną zarówno naszym internacjonalistycznym obowiązkiem, jak i naszą narodową racją stanu, interesami bezpieczeństwa i pokoju wszystkich narodów w Europie.

6. Podstawowe znaczenie dla naszego bezpieczeństwa, nienaruszalności naszych granic i pokojowego rozwoju kraju ma ścisły sojusz oraz braterska i wszechstronna współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi, a w pierwszym rzędzie ze Związkiem Radzieckim. Będziemy nadal zacieśniać jedność i współpracę wszystkich bratnich partii i państw obozu socjalistycznego, umacniać obronny Układ Warszawski.

Obecny okres wymaga przejęcia krajów socjalistycznych do nowego etapu wzajemnej współpracy ekonomicznej i podniesienia na wyższy poziom pracy RWPG. Jedynie socjalistyczny podział pracy, realizowany na drodze równoprawnego i poszanowania wzajemnych interesów, tworzy trwałą podstawę jednolitej politycznej państw socjalistycznych.

7. Zasadniczym i głównym zadaniem polskiej polityki za granicą, wytyczonej przez naszą partię, jest działanie na rzecz bezpieczeństwa naszego kraju i tworzenie najlepszych warunków jego socjalistycznego rozwoju. Wypowiadamy się za umocnieniem bezpieczeństwa europejskiego poprzez konkretne posunięcia, których omówieniem powinna zająć się konferencja wszystkich państw europejskich z udziałem NRD i NRF. Dążąc do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, podtrzymujemy propozycję zawarcia między wszystkimi państwami europejskimi, łącznie z NRF i NRD, układu o wyrzeczeniu się stosowania siły lub groźby jej użycia.

8. Cała działalność naszej partii łączy się nierozdzielnie z ogólnoswiatową walką partii komunistycznych i robotniczych i wszystkich sił rewolucyjnych współczesnego świata przeciwko imperializmowi — o pokój, postęp i socjalizm.

Istniejące już przed IV Zjazdem naszej partii rozbieżności wywołane przez politykę KP Chin przerodziły się w ostatnich latach w jawny rozłam. Polityka przywódców KP Chin, nacechowana nacjonalizmem i wielkomocarstwem szowinizmem wyrządzała niepowetowane szkody obo-

zowi socjalistycznemu, całemu ruchowi komunistycznemu i sprawie socjalizmu w świecie.

PZPR konsekwentnie przeciwstawia się wszelkim przejawom nacjonalizmu, które osłabiają jedność naszego ruchu i prowadzą do zasklepienia się poszczególnych partii w ciasnych opłotkach partykularnych interesów. Każda partia komunistyczna i robotnicza, ponosząc odpowiedzialność przed własną klasą robotniczą, przed własnym narodem, reprezentuje ich interesy i dążenia i samodzielnie wytycza swą linię polityczną.

9. Występujące w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym tendencje nacjonalistyczne, rewizjonistyczne i lewackie osłabiają jego jedność, a tym samym siłę i skuteczność działania partii komunistycznych i robotniczych.

Drogi do socjalizmu nie tylko mogą, lecz i muszą być różne. Ale socjalizm jest tylko jeden.

Partie komunistyczne i robotnicze, działając w różnych częściach świata, rozwiązują zadania i ustalają cele swej walki w sposób odpowiadający historycznie ukształtowanemu warunkom swych krajów. Wynikające z tych róż-

nic różnorodnych warunków i doświadczeń różne punkty widzenia i odmienne stanowiska co do taktyki walki i dróg budowy socjalizmu, same przez się nie stanowią naruszenia zasad internacjonalizmu, nie muszą i nie powinny podważać jedności w polityce międzynarodowej, konieczności prowadzenia wspólnej walki przeciw wspólnemu wrogowi, jakim jest światowy imperializm i jego polityka agresji i wojny. Dla opracowania wspólnej strategii walki z imperializmem i praktycznych form współdziałania sił socjalizmu, nieporównanie ważniejsze jest to, co łączy wszystkie partie, od tego co je dziś dzieli.

Zjazd uważa, że najlepszą metodą stopniowego przezwyciężenia występujących różnic i rozbieżności jest otwarta, szczerza dyskusja w między narodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Nie pomijając milczeniem spraw, które dzielą i różnią, należy prowadzić ją z pożytkiem dla jedności działania.

Zjazd wypowiada się za zwolaniem międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych dla umocnienia jedności naszego ruchu w walce z imperializmem — o pokój między narodami, o postęp, wolność i socjalizm.

1. Ideową przewodniczką klasy robotniczej i całego narodu, siłą kierowniczą państwa, siłą motoryczną budowy socjalizmu jest nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Zjazd uznaje umacnianie kierowniczej roli partii w naszym systemie społeczno-państwowym za naczelne zadanie w dalszym rozwijaniu socjalistycznego budownictwa i demokracji socjalistycznej. Wymaga to skutecznego przezwyciężenia tendencji do zastępowania władzy i administracji w działalności instancji i organizacji partyjnych, jak i prób ograniczania roli partii wyłączenie do działalności wychowawczej i propagandy swoich idei.

2. Generalnym drogowskazem całej działalności partii są zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Teoria marksizmu-leninizmu musi się stale rozwijać i wzbogacać. Dogmatyzm i zastój myślowy godzi w samą istotę rewolucyjnej teorii, gdyż osłabia jej więź z życiem, przeszkadza w poszukiwaniu trafnej odpowiedzi na nowe problemy.

Zjazd uważa wychowanie całej partii, a przede wszystkim jej kadr i aktyw, w duchu niewzruszonych zasad ruchu komunistycznego, marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu — za warunek pomyślnej realizacji programowych zadań partii.

3. Partia nasza liczy ponad 2 miliony członków i kandydatów. W okresie od IV Zjazdu przyjęto do partii 717 tys. nowych kandydatów. W przeważającej części są to ludzie młodzi — przedstawiciele pokoleń wychowanego i ukształtowanego już w Polsce Ludowej. Masowy charakter partii jest miarą zasięgu naszych wpływów w społeczeństwie.

4. Pracą ideologiczną w szer-

regach partii nabiera obecnie szczególnego znaczenia. Wynika to z przesunięcia się punktu ciężkości w walce między systemem socjalistycznym a imperialistycznym na płaszczyznę ideologiczną. Walka toczy się głównie o postawę i świadomość ludzi. Tętno pracy ideologicznej winno odpowiadać potrzebom obecnego etapu walki politycznej z siłami prawicy społecznej, rewizjonizmu i nacjonalizmu oraz potrzebom wychowania szeregow członków wszystkich partii w duchu marksizmu-leninizmu.

Zjazd uznaje za zadanie nie zmniejszenie doniosłego wychowania naszej partii w duchu niezłomnej wierności zasadom internacjonalizmu proletariackiego. Spłata się on nierozdzielnie z patriotyzmem — jest wyrazem umiłowania Ojczyzny, najlepiej pojętej troski o jej przyszłość i rozkwit. Tak rozumiany patriotyzm jest ideową platformą walki z wszelkimi przejawami nihilizmu narodowego, kosmopolityzmu, a także nacjonalizmu.

Należy podnieść poziom i efektywność szkolenia partyjne go. Powinno ono pomagać członkom partii w opanowaniu podstaw wiedzy marksistowskiej, zdobyciu ogólnej orientacji, która pozwala rozumieć i samodzielnie oceniać zjawiska i wydarzenia zachodzące w życiu politycznym i społecznym. Konieczne jest opracowanie odpowiednich podręczników i literatury społeczno-politycznej oraz dokształcanie kadry wykładowców, lektorów i prelegentów.

5. Dercyjny odcinek frontu ideologicznego stanowią środki masowego przekazu — prasa, radio i telewizja. Służą one upowszechnianiu w społeczeństwie idei, stanowiska i zadań nakreślanych przez partię, jak również stanowią forum dla wyrażania opinii i krytyki społecznej. Instancje partyjne powinny otaczać kadre dziennikarską opieką i udzielać jej stałej inspiracji ideowo-politycznej. Dalsza skuteczność pracy środków masowego przekazu wymaga rozbudowy i unowocześnienia bazy materiałno-technicznej, zwłaszcza radia i telewizji. W latach 1971-75 należy zapewnić wydawnictwo zwiększenie mocy i zasięgu nadawczych stacji radiowych na terenie całego kraju. Należy również zapewnić pokrycie zasięgu odbioru pierwszego programu telewizyjnego obszaru całego kraju oraz zapoczątkować emisję drugiego programu telewizyjnego.

6. Partia klasy robotniczej tylko wówczas może wypełnić swą misję dziejową w walce o socjalizm i komunizm, jeśli kieruje się w swojej działalności zasadami centralizmu demokratycznego i nie pozwala ich naruszać.

Nadrzędnym zadaniem instancji oraz organizacji partyjnych winno być zespalandie wszystkich sił partii w jednolitym i zdyscyplinowanym działaniu. Drugą stroną zasady centralizmu demokratycznego — nierozdzielna od wymogu dyscypliny i jednolitości działania — jest głęboki demokratyzm w stosunkach wewnątrzpartyjnych.

Zjazd zaleca wszystkim in-

stancjom i organizacjom partyjnym, aby skrupulatnie dbały o tworzenie warunków dla swobodnej wymiany i konfrontacji poglądów wewnątrz partii przed podjęciem odpowiednich decyzji, stwarzały odpowiedni klimat dla rozwoju rzeczowej krytyki, zapewniały każdemu członkowi partii aktywny udział w kształtowaniu i realizacji polityki partii i z całą siłą przeciwstawiały się próbom wykorzystania zasad centralizmu demokratycznego dla rozgrywek osobistych lub celów obcych ideologii i interesom partii.

Demokracja wewnątrzpartyjna zakłada swobodę krytyki. Pryncypialna, dyktowana rzetelną troską o sprawę partii oraz wolną od elementów osobistych rozgrywek krytyka stanowi w naszych warunkach niezwykle ważną i nieodzowną dzwignię postępu społecznego. Obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji partyjnych jest troska o zapewnienie właściwej atmosfery dla konstruktywnej krytyki. Należy stanowczo i bezkompromisowo zwalczać wszelkie formy tłumienia krytyki, a z drugiej strony dbać, aby była ona możliwie trafnie ukierunkowana — to znaczy godziła w zjawiska rzeczywiste wymagające krytyki i potępienia. Partyjna krytyka nigdy nie może mieć na celu łamania charakterów i dyskredytowania człowieka. Jej celem musi być usunięcie negatywnych zjawisk, przeciwność którą jest skierowana. Partia umożliwiając i popierając zdrową, konstruktywną krytykę podejmuje jednocześnie bezkompromisową walkę polityczną z próbami wykorzystania swobody wypowiedzi dla dyskredytacji jej generalnej linii, szerzenia demagogii lub szkalowania ludzi.

7. W polityce kadrowej przy wysuwaniu na stanowiska kierownicze należy ściśle przestrzegać zasady nierozdzielności kryteriów ideowo-politycznych i zawodowych. Instancje partyjne powinny mieć na uwadze, aby prowadzona przez nie polityka kadrowa stwarzała warunki dla pełnego wykorzystania uzdolnień i sił twórczych wszystkich ludzi oddanych sprawie socjalizmu w Polsce — zarówno członków partii, jak i bezpartyjnych. Warunkiem prawidłowej polityki kadrowej jest tworzenie rezerwy kadrowej na wszystkich szczeblach.

Partia zespala w jedną całość bogate doświadczenie polityczne, niezłomny hart ideowy, inicjatywę i energię wszystkich pokoleń rewolucjonistów polskich. W tym tkwi źródło jej siły moralnej i ideowej — rekojmia jej nierozwalnej więzi z klasą robotniczą i narodem.

Partia nasza, która od blisko ćwierćwiecza stoi u steru Polski Ludowej, uzbrojona w niezwykłą ideę marksizmu-leninizmu, wewnętrznie zespólna wokół swej generalnej linii — spełni swoje historyczne powołanie przewodnicząc narodu w walce o zbudowanie socjalizmu, zapewnienie bezpieczeństwa i rozkwitu naszej Ojczyzny.

PAP

dzie poprawczym. I stwierdza oddzielnie, w innym artykule, że jeśli sąd uzna iż okoliczności czynu, charakter i warunki życia nieletniego powodują, że umieszczenie go w zakładzie poprawczym jest niecelowe, wówczas można zasto-

sować wobec niego środki wychowawcze, do których należy umieszczenie w zakładzie wychowawczym. W konsekwencji zakłady te mają różne metody działania i różne cele (wychowanie i poprawę).

Zakład poprawczy jest ostrzejszym (w porównaniu z zakładem wychowawczym) środkiem oddziaływania — ustalił w zakończeniu swego orzeczenia Sąd Najwyższy. A wobec tego nie można uznać za niecelowe umieszczenie przebywającego już w zakładzie wychowawczym nieletniego, w zakładzie poprawczym.

JAN WOLSKI
(V KRN 846/87 z 30. XI. 87 OSPIKA 9/88).

Paragraf i życie

ZAKŁAD WYCHOWAWCZY A POPRAWCZAK

Znajomość z sądem dla nieletnich Adam G. zawarł — niestety dość wcześnie. I został z polecenia sądu umieszczony w zakładzie wychowawczym.

A teraz — Adam G. miał dopiero 16 lat — znowu znalazł się w konflikcie z kodeksem karnym. Nie był to czyn groźny i nie będziemy go tu szczegółowo opisywać, ale na niekorzyść małoletniego sprawcy przemawiała okoliczność, że swego karygodnego czynu dopuścił się w czasie dwudniowego urlopu z zakładu wychowawczego.

Co zrobić z tym krnąbrnym młodzieńszkiem? Sąd dla nieletnich, zastanawiając się nad jego sprawą doszedł do wniosku, że „skoro wobec nieletniego Adama G. stosowany jest już środek polegający na izolacji w zakładzie wychowawczym, przeto ponownie

orzeczenie wobec niego umieszczenia w zakładzie wychowawczym bądź poprawczym jest niecelowe”.

I ta właśnie, niestudna opinia stała się dla Sądu Najwyższego okazją do szerszego wyjaśnienia różnic między zakładem wychowawczym, a poprawczym, mającej podstawowe znaczenie dla orzecznictwa sądów dla nieletnich.

Orzeczenie Sądu Najwyższego stwierdza, iż nie można utożsamiać umieszczenia nieletniego — który popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary — w zakładzie wychowawczym, ze skazaniem takiego nieletniego na skierowanie do zakładu poprawczego. Nierozróżnianie tych dwóch odmiennych decyzji rodzi się często przy powierzchownej ocenie, że oba wymienione środki polegające na izolacji nieletniego.

A przecież kodeks karny mówi wyraźnie, że nieletniego (od 13 do 17 lat), który popełnił z rozeznaniem czyn zbrodniczy pod groźbą kary, skazuje się na umieszczenie w zakła-

Aluminiowy most w Leningradzie

Leningrad, z racji więcej niż 100 wysp i wielkiej ilości kanałów zwany Wenecją Północną otrzymał wkrótce swój 300-ty most. Zbudowany on zostanie z aluminium i będzie najlżejszym mostem miasta nad Newą. To nowe przedsięwzięcie budowlane zajmie miejsce obecnego drewnianego mostu, który nie ma żadnej historycznej wartości.

Most będzie postawiony nad kanałem Gribojedowa, a jego budowa będzie zarazem eksperymentem, służącym do wypracowania metody wznoszenia wielkich mostów z aluminium i stopów aluminiowych.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 278 (7704) 22 XI 1968

PROGRAM JEDNOŚCI DZIAŁANIA **GNIEZNO**

O rangę pierwszej stolicy

Gniezno staje się miastem w całym tego słowa znaczeniu. Jak najlepsze wrażenie na przybyszu robi przebudowany dworzec kolejowy, w sąsiedztwie stanął ma dworzec PKS. W śródmieściu odświeżona secesja, ale „plomby” niczym nie odbiegają od wielkomiejskiego standardu. Tak samo nowe osiedla. Na sześciu regularnych liniach miejskich i trzech podmiejskich kursują autobusy. Kilka ładnych pawilonów handlowych, przyzwolte restauracje i kawiarnie, sklepy na ogół nieźle wyposażone, a w dużych, nowoczesnie urządzonych księgarniach znajduje się rarytasy, których próżno szukać w Poznaniu. Słyszysz się o przygotowaniu do budowy wielokondygnacyjnego spółdzielczego domu handlowego, o łączeniu małych sklepów w większe magazyny.

Nikt już nie powie o Gnieźnie, że jest hotelem dla Poznania, że tu się tylko przyjeżdża pomieszkać. Zresztą może i tak się zdarzyć, że w dniach gorącego ruchu targowego wycieczki pojadą szukać noclegu w Gnieźnie, gdy zbudują tu hotel turystyczny na 132 miejsca.

Gnieźnianie są ambitni, dbają o swoje miasto, nie szczędzą sił na jego upiększanie. Dzięki pracy społecznej, w której wyróżniła się młodzież, powstał Park XX-lecia, a w nim ogród jordanowski.

Blaskawiczne przeobrażenie miasta zmieniło też skalę problemów, którymi żyją jego mieszkańcy — nie tak dawno przychodzili do władz z propozycjami, żeby wypiekać mniejsze chleby, a teraz troszczą się o metody planowania, o nowoczesną organizację pracy, o eksport i modernizację przemysłu. Chyba najlepiej świadczy o tym program wyborczy z 1965 roku, zawierający przecież wnioski mieszkańców Gniezna. Pierwsza stolica Polski wkroczyła w drugą młodość.

Odmładzająca kuracja

Skoro do budowy kolektora w Gnieźnie sprowadzono Przedsiębiorstwo Górnicze z Katowic, skoro na odcięk liczący mniej niż kilometr długości wydaje się bez zmruczenia oka osiem i pół miliona, to coś w tym musi być.

Rzeczywiście —owiada kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN, Henryk Jasiński — mamy kanalizację sprzed stu lat, obliczoną na 20 000 mieszkańców. Tymczasem do roku 1970 spodziewamy się przekroczyć 50 000, a trzeba też brać w rachubę tempo rozwoju przemysłu. Przemysł potężnie „pije” i paskudnie zanieczyszcza. Więc kanalizacja i ujęcie wody. Dokonuje się próbnych wierceń. W ubiegłym roku przystąpiliśmy do modernizacji oczyszczalni ścieków, kolektor w robocie, czekają nas odcinki z Żuław do oczyszczalni, później do południowej części miasta i do powstającej fabryki obuwia. A znów na Piekarach woda zalewała piwnice — pół miliona kosztowała melioracja. W zakładaniu sieci wodociągowej wiele przyspieszają czyny społeczne gnieźnian.

Nietrudno wywnioskować, że inwestycjom przemysłowym towarzyszyć

będzie rozbudowa osiedli mieszkaniowych.

Z tym obecnie nie najlepiej. Wprawdzie w przyszłości na osiedlu Winiary zamieszka 30 000 ludzi, ale na razie martwimy się, jak wykwaterować ponad sto rodzin z budynków zagrożonych. Do końca pięćlatki otrzymamy z budownictwa rady narodowej zaledwie 45 mieszkań i to już z dodatkowych limitów i środków. Spółdzielnia Mieszkaniowa wybuduje w tym okresie 405 mieszkań, a wpłynęły 1063 wnioski, z czego 323 to członkowie z pełnymi wpłatami.

Dwie trzecie zgłoszonych w poprzedniej kampanii wyborczej wniosków dotyczyło spraw gospodarki komunalnej: oświetlenia ulic, poprawy nawierzchni, estetyki miasta.

Z roku na rok ulepszamy system oświetlenia, pamiętając także o ulicach peryferyjnych. Mimo, że nie posiadaliśmy limitów inwestycyjnych, ustawiliśmy w latach 1965—67 ponad 50 punktów oświetleniowych. I w tym przypadku dużo pomagają mieszkańcy. Od 1965 r. wyremontowaliśmy przeszło 30 000 metrów kwadratowych jezdni i położyliśmy 5 900 metrów kwadratowych nowej nawierzchni. Remont chodników — 5 800 metrów kwadratowych, nowa nawierzchnia — 1 600.

TWORZYMYSŁOWOCZESNE MIASTO

Rozmowa ze Stanisławem Kuleszą I sekretarzem KP PZPR w Gnieźnie

Gniezno — pierwsza stolica Państwa Polskiego, należy do żelaznych punktów programu każdej wycieczki, przemierzającej turystyczne szlaki Wielkopolski. Ale turyści przyjadą, zwiędzą i odjadą, zaś ponad 48-tysięczna ludność tego uroczego miasta, żyje obok zabytków, mając, tak jak gdzie indziej, swoje smutki i radości codziennej egzystencji. Właśnie o tych problemach rozmawiamy z I sekretarzem Komitetu Powiatowego w Gnieźnie — Stanisławem Kuleszą.

— W ostatnich latach obserwujemy dynamiczny rozwój Gniezna. Co było powodem tego dość nagłego zwrotu w historii miasta?

— Tak jak gdzie indziej my również staramy się zmienić charakter naszego miasta. Ma ono być nie tylko bazą dla rolniczego powiatu gnieźnieńskiego, lecz również ośrodkiem przemysłowym, a więc miastem, gdzie wszyscy zdolni do pracy mieszkańcy będą mogli znaleźć zatrudnienie. Przed 1964 rokiem Gniezno, w porównaniu z innymi dynamicznie rozwijającymi się ośrodkami miejskimi Wielkopolski jak Piła, Kalisz czy Ostrów, zostawało w tyle. Było u nas cicho i spokojnie, niektórzy musieli dojeżdżać do pracy nawet do Poznania, gdyż na miejscu nie mogli jej znaleźć. Najgorzej było z zatrudnieniem kobiet. Problemy te zostały bardzo ostro postawione w dyskusji przed IV Zjazdem partii oraz w czasie kampanii przedwyborczej w 1965 roku. Mieszkańcy, organizacje społeczno-polityczne, wysuwały pod adresem władz wiele postulatów i propozycji, których zasadniczym celem było zlikwidowanie tej niekorzystnej sytuacji na rynku pracy.

— Czy wnioski te zostały zrealizowane?

— W zdecydowanej większości tak. Uchwalony i przyjęty do realizacji w kampanii wyborczej w maju 1965 roku, program Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz uchwały podjęte na IV Zjeździe PZPR stanowią dla władz terenowych podstawowe dokumenty, w oparciu o które ustalano zadania na lata bieżącej 5-latki. Niewątpliwie największe zrobiono w zakresie przemysłu.

Kiedy w 1945 roku przystąpiliśmy do odbudowy i uruchamiania istniejących zakładów przemysłowych, okazało się, że całe nasze bogactwo to niewielka wytwórnia win, garbarnia z niektórymi bardzo starymi urządzeniami, cukrownia i wytwórnia wirówek, produkująca różne urządzenia dla przemysłu mleczarskiego. W następnych latach obiekty te były w pewnym stopniu modernizowane, poprawiono warunki, powstało kilka innych drobnych zakładów, ale liczba stanowisk pracy nie uległa poważniejszemu zwiększeniu. A ludzi przybywało. Wyż demograficzny przysporzył nam kilka tysięcy mieszkańców. Trzeba było zapewnić im miejsca w szkole, a potem — pracę.

Program wyborczy na lata 1966—1970 przewidywał nakłady inwestycyjne rzędu ponad

100 mln. zł. Jednak w trakcie realizacji poszczególnych obiektów, kwota ta wzrosła o prawie 50 procent. W lipcu br. odaliśmy do użytku nowe obiekty dla Fabryki Galanterii Metalowej „Lech”, które wybudowano kosztem około 30 mln zł. Ponad 80 mln zł wydamy na modernizację i rozbudowę Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich. Buduje się tam m. in. oczyszczalnię ścieków i no



Stanisław Kulesza

we magazyny chemikaliów oraz artykułów technicznych. W 1967 roku przerobiono 13,4 mln a plan na 1968 rok wynosi 46,3 mln zł. „Zrebm” kontynuują rozbudowę swoich obiektów, mieszczących się przy ul. Długiej. Gotowa jest już hala produkcyjna, której budowa kosztowała 7 mln, zaś dalsze nakłady wynoszą 18,5 mln zł. Pozostałe zadania inwestycyjne przemysłu, ujęte w programie wyborczym, a mianowicie: rozbudowa przedsiębiorstw przemysłu terenowego, spożywczo i usługowego, Zakładów Stolarstwa Budowlanej i Gnieźnieńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, są w trakcie przygotowań i opracowań dokumentacyjnych, a ich realizacja będzie podejmowana sukcesywnie w latach 1969—70.

— Czy to już wszystkie zamierzenia inwestycyjne w zakresie przemysłu?

— Mamy jeszcze w zanadru coś znacznie poważniejszego. Największą naszą inwestycją na najbliższe lata będzie fabryka obuwia. Kiedy władze centralne ostatecznie zatwierdziły jej budowę w Gnieźnie, postanowiliśmy w gronie działaczy i aktywistów naszego miasta, uporządkować coraz dynamiczniej rozwijający się gnieźnieński przemysł. Chodziło nam o to, aby nie było zbyt wielu zakładów różnych branż, co utrudniałoby znacznie sprawę odpowiedniego zaopatrzenia, szkolenia fachowców itp. Postanowiliśmy skupić się na

dwóch gałęziach przemysłowych: skórzano-obuwniczym i metalowym. Pierwszy reprezentowany jest w Gnieźnie przez stale rozwijającą się garbarnię skór, która będzie dostarczała surowca dla kombinatu obuwniczego. Kiedy w 1971 roku pierwsza partia obuwia opuści naszą fabrykę, Gniezno stanie się jednym z największych ośrodków skórzano-obuwniczych w kraju.

Jeżeli chodzi o branżę metalową, to Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji i Budownictwa „Zrebm” poważnie się rozbudowują. Zakłady Wytwórcze Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego — popularne „Wirówki”, otrzymają niedługo nowy obiekt, rozwija się terenowy przemysł metalowy. Żeby szczęście nasze było pełne, chcemy wybudować warsztaty naprawcze obrabiarerek jako filię Zakładów Metalowych H. Cegielski w Poznaniu. Sprawa ta jest jeszcze w sferze projektów, ale mamy nadzieję, że uda się ją sfinalizować.

Na zakończenie chciałbym dodać, że realizacja programu wyborczego w zakresie przemysłu nie przebiegała tak różowo, jak by się to na pierwszy rzut oka wydawało. Największą przeszkodą są trudności, wynikające z niedostatecznej mocy przerobowej wykonawców. Omawialiśmy te sprawy na Egzekutywie Komitetu Powiatowego, podejmując wnioski, zmierzające do poprawy sytuacji w 1969 roku i w latach następnych. Na pewno damy sobie radę z kłopotami. Najważniejsze, że Gniezno z każdym rokiem zmienia wygląd, stając się nowoczesnym ośrodkiem miejskim, gdzie do brze jest żyć i pracować.



OSIEDLE TYSIĄCLECIE

Nowe osiedla mieszkaniowe w Gnieźnie mają charakter całkowicie wielkomiejski. W przyszłości będzie w Gnieźnie kilka takich osiedli, jak Osiedle Tysiąclecia, którego fragment widać na zdjęciu.
Fot. (2) — K. Przychodźki

Gniezno skórą słynące?

Biura gnieźnieńskiej fabryki obuwia mieszczą się tymczasem na pierwszym piętrze budynku, który w każdym szczególnie odpowiada stosowanemu niegdyś określeniu „kamienica czynszowa”. W perspektywie — nowoczesny biurowiec w sąsiedztwie potężnej hali. Wyraźne kształty zakładu zarysują się pod koniec przyszłego roku.

Rozruch maszyn w jednej części hali nastąpi w drugiej połowie 1970 r. Ostateczne zakończenie budowy planuje się na początek 1972 r.: do tego czasu fabryka wyprodukuje już kilka tysięcy par obuwia. Wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 wyprzedza harmonogram, wszystko zapowiada, że i dalej tak będzie. Gorzej ze skompletowaniem załogi.

Za późno na przygotowanie mistrzów, trzeba sprowadzić fachowców z innych fabryk tej samej branży. Nie jest to oczywiście łatwe. Brakuje inżynierów obuwnictwa, bo dopiero w ubiegłym roku WSI w Radomiu uruchomiła wydział obuwniczy, przedtem nasi specjaliści kształcili się za granicą.

Niemalym wysiłkiem doprowadzono w Gnieźnie do otwarcia przyzakładowej szkoły zawodowej w pomieszczeniach zastępczych. Około 60 maturzystów kształci się w technikum przy bydgoskich zakładach „Kobra”; powrócą w sam raz na połowę 1970 roku. Trzydziestu młodych ludzi z innych techników obuwniczych zgodziło się podjąć pracę w Gnieźnie. Fabryka stara się jak najwcześniej przystąpić do naboru kandydatów do własnego technikum.

Pracownicy do zarządu przedsiębiorstwa praktykują w innych pokrewnych zakładach. Przede wszystkim ekonomiści. Zarządzanie i planowanie w gnieźnieńskiej fabryce ma się opierać na elektronicznym przetwarzaniu danych (bezpośrednia transmisja do stacji maszyn matematycznych w Poznaniu). Na tym trzeba się znać.

Dobre przygotowanie kadry kierowniczej i średniego dozoru ma tu większe znaczenie niż gdzie indziej — ktoś musi uczyć załogę złożoną z ludzi, którzy nigdy nie pracowali w przemyśle.

Program wyborczy nie przewidywał budowy tego zakładu w Gnieźnie. Projekt powstał później wobec dotkliwego niedoboru miejsc pracy dla kobiet. A Fabryka zatrudni 4 200—4 500 osób, w tym około 65 procent kobiet.

Może Fabryka gnieźnieńska doczeka się takiej sławy jak „Chelmek” albo „Kobra”. Zakłada się, że jedna trzecia produkcji pójdzie na eksport. Surowca dostarczy w znacznej części gnieźnieńska Garbarnia. Więc Gniezno skórą słynące?

Dla siebie i swego grodu

Mieszkańcy Gniezna nie szczędzą sił dla potrzeb swego miasta. Najlepiej świadczy o tym wartości planowanych i wykonywanych czynów społecznych z których zdecydowana większość ujęta była w programie wyborczym. Na 1968 rok przewidywano wykonanie czynów wartości prawie 3 mln złotych, z tego 530 000 to czynu bez dotacji, tzw. porządkowe. Wartość tych ostatnich na koniec III kwartału wynosiła już 838 000 zł, a przecież młodzież i starzy obywatele Gniezna, wyrzucając piękną słoneczną jesień pracowali i teraz pracują przy porządkowaniu i upiększaniu niektórych ulic Gniezna, w Parku 20-lecia oraz na terenach wokół swoich zakładów pracy i szkół.

W grupie czynów tzw. dotowanych jednym z największych przedsięwzięć jest budowa Domu Kultury Działkowca na Osiedlu Tysiąclecia. Przyszli użytkownicy sami do prowadzili budynek do stanu surowego. Teraz, dzięki pomocy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, zakładają instalacje, wykonują stolarkę itp. Również w czynie społecznym powstaje nowa ulica, okreś-

Stronę opracowali:
**WOJCIECH BURTOWY
MACIEJ STABROWSKI**

Piłkarze podokręgu Leszno na półmetku

Tegoroczne rozgrywki, szczególnie runda jesienna, nie przebiegały zbyt sprawnie z uwagi na dodatkowe (późne) zgłoszenie się kilku drużyn LZS oraz przekładanie wielu spotkań klasy „C” ze względu na spartakiady i inne imprezy. Skomplikowało to działalność Podokręgu Rozgrywkowego PZPN w Lesznie, ponieważ trzeba było odwoływać niektóre mecze i opracowywać nowe terminarz.

Z uwagi na zaległe spotkania i brak sprawozdań sędziowskich dopiero ostatnio działające Podokręgi Rozgrywkowe PZPN, który swoim zasięgiem obejmuje Rawicze, Gostyni, Górę Śląską, Leszno oraz Kościan i Śrem (z dwóch ostatnich powiatów dookoportowano do Leszna LZS Jasieli i Dolsk), przeprowadziły weryfikację spotkań piłkarskich i ustaliły tabelę klasy C (24 drużyny w 3 grupach po 8 zespołów), juniorów (6 drużyn) i trampkarzy (10 zespołów).

W klasie C w grupie I na półmetku prowadzi Pogoń II Góra Śląska (bez straty punktów) — 14 pkt., przed Polonią II Leszno — 12 pkt., LZS Długie Stare — 10 pkt., Rawickim KKS — 8 pkt., LZS Rydzyna — 4 pkt., LZS Kąkolewo — 2 pkt., LKS Sarnowianka — 2 pkt., LZS Wilkowice — 0 pkt. Drużyna LZS Wilkowice w pięciu meczach straciła punkty walkowerem za wystawienie do gry nieuprawnionych zawodników. Poza tym w jednym meczu w ogóle nie wystąpiła, a jedyną nieobecność wysoko przegrała.

W grupie II klasy C trzy pierwsze drużyny: LZS Ciołkowo, Pawłowice i Żytolecko — mają po 12 pkt. Dalsza kolejność: 4) LZS Pudliszki — 8 pkt., 5) LZS Krobica — 6 pkt., 6) Kania II Gostyni — 2 pkt., 7) LZS Pepowo — 0 pkt., 8) LZS Garzyn — 0 pkt. Ostatnie dwa miejsca zespoły straciły większość punktów walkowerem, za udział w ich drużynach zawodników nie zgłoszonych.

W grupie III klasy C z dorobkiem 14 punktów na pierwszym miejscu znajduje się LZS Dolsk (nie przegrał żadnego meczu) przed: 2) LZS Szelejewo — 12 pkt., 3) LZS Jasieli — 10 pkt., 4) LZS Wilkowice — 8 pkt., 5) LZS Chwałkowo — 6 pkt., 6) LZS Drzewcowa — 2 pkt., 7) LZS Piaski — 0 pkt., 8) LZS Gola — 0 pkt. Również i w tej grupie posypały się walkowery za wystawianie do gry zawodników nieuprawnionych. Dotyczy to LZS Piaski i LZS Gola.

Na czele klasy juniorów ze stratą 1 punktu kroczy Cukrowniczy KS Miejska Górka — 9 pkt. Jego najgroźniejszy rywal — Polonia Leszno — 7 pkt., 2) LZS Wilkowice — 6 pkt., 3) Pogoń Góra Śląska — 7 pkt., 4) Kania Gostyni, 5) Unia Leszno — po 2 pkt., 6) LZS Świętobroda — 0 pkt. W klasie juniorów nie obyło się również bez walkowerów. Ukarano tu LZS Świętobrodę i Unię Leszno. W mistrzostwach trampkarzy w grupie I na czele tabeli znajdują się z równą ilością punktów po 6 — Polonia I Leszno i Unia Leszno. Na trzecim miejscu jest Ravia I Rawicze — 4 pkt., 4) Rawicki KKS II — 1 pkt. Drugiej grupie trampkarzy przewodzi Kania Gostyni — 7 pkt. Dalsza kolejność: 2) LZS Pawłowice — 6 pkt., 3) Rawicki KKS II — 4 pkt., 4) Ravia II Rawicze — 3 pkt., 5) Polonia II Leszno — 0 pkt.

Pisząc o działalności leszczyńskiego Podokręgu Rozgrywkowego PZPN, nie sposób pominąć milczeniem społeczne wkłady pracy jego członków: A. Rybińskiego, T. Woźniaka, K. Kaczmarka, Cz. Smektały i K. Nortmana z Leszna, S. Wilczka z Gostyni, Z. Nowakowskiego z Rawicza oraz doradcę z ramienia Kolegium Sędziów — J. Maciejewskiego z Leszna.

MARCIN RYDLEWICZ

Łyżwiarze figurowi bez formy

Ekipa naszych czołowych łyżwiarzy figurowych, startowała ostatnio w międzynarodowych zawodach „O Puchar Błękitnego Ostrza” w Karl-Marx-Stadt. W zawodach tych brali udział reprezentanci 8 krajów. Polacy wykazali, duże zalety treningowe. Nie potrafili oni nawiązać walki z rywalami jeżdżącymi na łyżwach przez cały rok. Nasi zawodnicy pojechali w miarę swych aktualnych możliwości, ulegając z wodnikom, z którymi niejednokrotnie już wygrywali.

W konkurencjach solistów triumfowali zawodnicy NRD. Natomiast w parach tanecznych i sportowych najlepsi byli reprezentanci ZSRR. Barbara Warmińska została sklasyfikowana na 6 pozycji (na 9 zawodniczek). Zdławiła Pienkowską zajęła 7 miejsce (na 10 zawodniczek), w tańcach na lodzie debiutująca za granicą para Liliana Balcerzak — Zbigniew Bińkowski uplasowała się także na 7 pozycji (na 9 par), a w parach sportowych Grażyna Osmańska i Adam Grodecki zajęli 5 miejsce, wyprzedzając jedynie Rumunów. (o-za)

W Hanowerze odbył się rewanżowy mecz drugiej rundy rozgrywek piłkarskich o Puchar Miast Targowych. Jedenastka Hannover 96 pokonała AIK Sztokholm 5:2, awansując do dalszych rozgrywek.

Złoty medalista olimpijski w biegu na 400 m. ppł. David Hemery został uznany za najlepszego sportowca Wielkiej Brytanii, a zdobywczy srebrnego medalu w biegu na 400 m. Liliana Board została najlepszą sportówką W. Brytanii.

Pogromcy naszych tenisistów w tegorocznych halowych rozgrywkach o puchar Szwecji — Dania, pokonała w Londynie silną reprezentację Wielkiej Brytanii 4:1 i zakwalifikowała się do ćwierćfinału.

Wyniki pozostałych spotkań były następujące: Maraton (W-wa) — Flota (Gdynia) 4:3,5, Łączność (Lublin) — WKSZ (Wrocław) — 2,5,3,5 (2). Start (Łódź) — Hutnik (Nowa Huta) 4:1 (3), Anilana (Łódź) — Legion (W-wa) 1,5:6,5, Start (Lublin) — Start (Katowice) 4:4.

Na czele turniejowej tabeli znajduje się w dalszym ciągu Maraton — 27 pkt. Pocztowiec (Poznań) przesunął się o jedno miejsce wyżej i ma 19,5 pkt., przy 2 parach odłożonych, zajmuje siódma lokatę.

W szóstej rundzie mistrzostw poznaniaków grają z zespołem Maratonu (nt).

Praca
Przyjmę ucznia piekarskiego lat 16 z utrzymaniem. Rynek Śródecki 17 m. 4. 38554g

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Poznań — Grunwaldzka 33a m. 7. 37186g

Sprzedaz
Wózki dziecięce, ostatnia nowość głębokie, spacerowe. Wytwórnia: Orzesz kowej 18a. 35280g

Sprzedam krowę 7 lat, 5 miesięcy zacielona. Daszewice, Kucharszewski. 36506g

Futro nowe, bułgarskie — sprzedam. Głogowska 124 m. 9. 36506g

Futro damskie nowe — sprzedam. Kościelna 48 m. 4. 36208g

Fortepian krótki, nowoczesny, stan idealny, silny, ładny ton — tanio. Wojska Polskiego 7 m. 1, po 17. 36521g

Sprzedam maszynę do młócenia, czyszczarkę — stan dobry. Władysław Pięta, Tomice, pow. Poznań, koło Stęszewa. 36551g

Pianino, płyta metalowa, krzyżowe, sprzedam. Poznań, Kolejowa 7a m. 9, godz. 13—16. 34556g

Sprzedam korzystnie pianino marki Ecker. Poznań — Czerwonej Armii 36 m. 5. 36567g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10. 35780g

Sprzedam psa 14-miesięcznego alredate terrier, rodowodowy. Henryk Olejnik z Gogolewo, poczta Niepart, pow. Gostyni. 1110p

Telewizory 17 i 14 — korzystnie sprzedamy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37391g.

Samochody
Sprzedam samochód Warszawa w idealnym stanie. Zigmunt Lipiński Śrem, ul. Kilińskiego 20 m. 14. 1109p

Przetargi
Komornik Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, rewiru II, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 233 — na podstawie art. 887 kpc — podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 listopada 1968 r. o godz. 16 w Poznaniu, przy ul. Niedziałkowskiego 28/5 — odbędzie się PUBLICZNA LICYTACJA SAMOCHODU OSOBOWEGO marki Warszawa, nr rej. P.I. 62-10, nr silnika 016537, nr podwozia 020475, stanowiącego własność ob. Bogdana Słomiana, zam. w Poznaniu, ul. Niedziałkowskiego 28 m. 5.

Wymieniony samochód Warszawa, został oszacowany na kwotę 60.000 zł, cena wywoławcza na I licytacji, za którą można nabyć samochód wynosi 3/4 sumy oszacowania. K8798

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” W POZNANIU, ul. 27 Grudnia 15

ZAWIADAMIA, ZE
z dniem 18. XI. 1968 r. dotychczasowe numery automatycznej centrali telefon. 529-61, 529-62, 529-63

ZOSTAŁY ZMIENIONE NA NUMERY:
593-43, 593-44, 593-45, 593-46, 593-47.

NUMER WYWOŁAWCZY CENTRALI
593-43 K9035

W dniu 20 listopada 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, sp.

JERZY TURNO
urodzony w dniu 5 kwietnia 1892 r. w Słomowie. Pogrzeb odbędzie się w Objezierzu, dnia 23 listopada br. o godz. 11, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Wieżowa 47. 37499g

W dniu 20 listopada 1968 r., po krótkich, ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot, nasz troskliwy, mądry, ojcze, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

MICHAŁ KUBIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11 w Tarnowie Podgórnym.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
37414g

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 20 listopada br., namaszczona Olejami św., nasza kochana żona, matka, siostra, ciocia, sp.

TERESA FABIS
z d. SKUDLARZYK
Zegnamy w Niej dobrego człowieka. Pogrzeb odbędzie się w dniu 23. XI. 1968 r. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA
37492g

W dniu 20 listopada 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, sp.

JERZY TURNO
urodzony w dniu 5 kwietnia 1892 r. w Słomowie. Pogrzeb odbędzie się w Objezierzu, dnia 23 listopada br. o godz. 11, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Wieżowa 47. 37499g

W dniu 20 listopada 1968 r., po krótkich, ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot, nasz troskliwy, mądry, ojcze, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

MICHAŁ KUBIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11 w Tarnowie Podgórnym.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
37414g

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 20 listopada br., namaszczona Olejami św., nasza kochana żona, matka, siostra, ciocia, sp.

TERESA FABIS
z d. SKUDLARZYK
Zegnamy w Niej dobrego człowieka. Pogrzeb odbędzie się w dniu 23. XI. 1968 r. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA
37492g

43 Produkcijny Ochotniczy Hufiec Pracy ZMS i ZMW

w Gorzowie Wlkp. — ulica Dzierżyńskiego 71 ogłasza dodatkowe

ZAPISY MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

w wieku od lat 18 do 24 na okres 2 lat

Junacy odbywają służbę wojskową w systemie OT

W hufcu można zdobyć zawód:

murarz — tynkarz lastrikarz
betoniarz — zbrojarz posadzkarz

i inne zawody budowlane.

◆ Gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w luksusowym hotelu robotniczym.

◆ Z dniem podjęcia pracy junak otrzymuje w formie zaliczki całonocne wyżywienie.

◆ Zarobki kształtują się w granicach 1200—3000 zł.

◆ Po ukończeniu Hufca Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budowlane zapewniają pracę na tych samych warunkach z możliwością uzyskania mieszkania rodzinnego.

ZGŁASZAC NALEŻY SIĘ W ZARZĄDACH POWIATOWYCH ZMS lub ZMW, które dają bezpłatne bilety kolejowe na przejazd do miejsc zakwaterowania Hufca. K9129

UWAGA PT ODBIORCY RESORTOWI I DETALICZNI!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem, Poznań — Stary Rynek 53/54

zawiadamia, że z dniem 27. XI. 68 r. — rozpocznie się

INWENTARYZACJA MAGAZYNU 4/0

— obuwia nieskórzanego oraz obuwia przemysłowego w Poznaniu, ulica Garbary 98

W czasie trwania inwentaryzacji towary nie będą wydawane.

Dlatego uprasza się PT Odbiorców o odpowiedzialne dokonanie zakupów. K9160

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starołęka nr 31

SPRZEDA AMONIAKARKE

do rysunków technicznych „Skala” typ WSR — rok budowy 1962.

Bliższych informacji udzieli Wydział Konstrukcji ZDKP — telefon 700-41, wewn. 255. K9078

ZJEDNOCZENIE PKS Stacja Maszyn Licząco-Analitycznych w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9

KUPI KASĘ PANCERNĄ OGNIODOPORNĄ

przeznaczoną do przechowywania gotówki, o wadze do 600 kg. K9022

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY NAJLEPIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE „VERITAS”

Od 8 stycznia 1968 r. podwyżka cen skupu złomu srebra o ca 22 proc. w próbie 800.

Wznowiamy skup srebra przemysłowego od ludności. Poznań, ulica Kantaka nr 10. K8379

Pracownicy poszukiwani

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „TLEN” w Czempiu przyjmie zaraz

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do pracy w produkcji.

Zarobek akordowy, korzystny. Praca na miejscu w Czempiu. Dojeżdżającym zapewniamy zwrot kosztów dojazdu.

Bliższe warunki pracy do omówienia w biurze Spółdzielni w Czempiu przy ul. Nowej 2. W9174

Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Odd. Turek — zatrudni zaraz

DEKORATORA — wymagane wykształcenie plastyczne.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W9183

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna „Zdobyc Robotniczą” w Drezniku, ul. Poniatowskiego 11, tel. 27 — zatrudni zaraz KANDYDATÓW na stanowiska:

— KIEROWNIKA OGÓLNEGO SPÓŁDZIELNI — z wykształceniem wyższym technicznym, ekonomicznym lub innych wyższym, względnie średnim oraz praktyką 4 i 8 lat, na kierowniczym samodzielny stanowisku.

— ST. MISTRZA przy produkcji narzędzi stolarskich branży drzewnej. Wymagane wykształcenie średnie techniczne, względnie uprawnienie mistrzowskie z siedmioletnią praktyką.

Wynagrodzenie do omówienia. W9179

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Skokach, pow. Wągrowiec — przyjmie do pracy następujących pracowników:

— KIEROWNICZĄ CIĄGNIKA do Zakładu Gospodarki Komunalnej

— MŁYNARZA do Miejskiego Młyna Gospodarczego.

Wynagrodzenie w/w płatne według układów zbiorowych — możliwość podjęcia pracy zaraz. W9110

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Państwowego Warzywa-Owoce w Poznaniu — przyjmie do pracy zaraz: SPRZEDAWCZYNIĘ w sklepach i na straganach rynkowe.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Kadr Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Głogowska 218. K9024

W dniu 19 listopada 1968 r., po długiej chorobie zmarła, opatrzona Sakramentami św., sp.

IRENA RUTKOWSKA
z domu EUS

Pogrzeb drogiej Zmarłej, odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 9.20 z kaplicy emmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia

RODZINA
Poznań, ul. Łazienna 2a m. 4. 37405g

W dniu 18 listopada 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojcze, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

STANISŁAW KWIETNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 14 z kaplicy emmentarnej przy ul. Błuszczywej.

Pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, Sikorskiego 20. 37399g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkich działów sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-76; zastępcy red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 457-18; dział miejski 659-39; redakcja pocztowa 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” (Poczt. Druk. Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 8. Redakcja nie zwraca nie zamówionych receptów. S-5

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 278 (7704) 22 XI 1968

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 17.30 „Nigdy nie wiadomo” (przedst. zamkn.); NOWY — g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — (przedst. zamkn.); MARCINEK — nieczynny.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Siedmiu w blasku złota”; KOSCIAN: „Angielika i król”; LESZNO: „Synowie Katie Elder”; NOWY TOMYSL: „Bohaterowie Telemarku”; OBORNIKI: „Zamrożone błyskawice”; POLYANNA: „SREM Sionko”; PRZESŁ: „Prześnięcie kochanie”; SRODA: „Flap, Flap i inni”; WAGROWIEC: „Szczęście”; CZARNA PANTERA: „Wrzesnia”; Piekna Angelika.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Edward Bury, solista — Michał Grabarczyk — skrzypce.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-13.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie i w Goluchowie — g. 10-16.
Muzeum w Korniku — g. 9-15.

WYSTAWY

WOIT (St. Rynek 10) — „Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie” (fotografy J. Korpala — g. 9-19 (do 30 dm)).
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczyń Odrodzenia” — g. 10-15.
BWA (St. Rynek — Arsenat) — „Malarsko i rzeźba J. Berdysza — g. 10-18 (do 8. XII).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa książek „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 12-20 (do 30 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy” — wystawa J. Kaliszana — g. 10-20.

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17: 7.45 „Błękita sztafeta”; 8.30 Gra Ork. Dęta Garnizonu w Krakowie; 8.40 Gra Ork. Dęta Gwardii Irlandzkiej; 9 Dł. kl. VII — „Zegarek pana Gugenmosa” słuch.; 9.30 Mel. rozrywk.; 9.40 Dł. przedskol. li — „Na dzień nauczyciela”; 10 „W smudze czerwonych iskier” fragm. 6 książki; 10.20 Muzyka polska; 10.50 „Filozoficzne nowości książkowe”; 11 Dł. kl. VII — „Dzień dobry, panie gospodarzu”; 11.30 Co tydzień nowe piosenki; 12.10 Koncert z Polonezem; 13 Dł. kl. I-II — „Muzyka ptaszką i niedźwiedzią”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Cykl: „Nasz klub”; 14.30 Muzyka klasyczna; 15.05 Dł. szkół średnich „Dźwięki i wyobrażenia”; 15.30 Dł. dzieci „Piosenka, zabawa i ja”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rymy młodych”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 Tow. Wiedzy Powszechnej dla Oświaty i Kultury; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; 19.35 Konc. zyczeń; 20.40 Konc. mel. rozrywk. i tan.; 21.30 „Książki, które na nas czekają”; 22 Magazyn studencki; 23.15 Konc. wieczorny; 0.10 Program nocny z Gdańska.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.10 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.35 „Kolumbowie naszych czasów”; 8.55 Konc. Ork. Mandolinistów; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Piosenka miesiąca; 10.25 „Strach” opow.; 10.50 Utwory z różnych epok; 13 Czas dobrych gośpodarzy; 13.15 Komentarz aktualny St. Kubinka; 13.25 „Pamiętniki bezrobotnych” — montaż; 13.45 Utwory kompozyt. franc.; 14.20 Les Baxter: Suita egzotyka; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Konc. z nagran. Chóru a cappella PR i TV w Krakowie; 15.20 Gra Zespołu L. Kaszyckiego; 15.40 Muzyka Liban; 15.50 „Krzywa wieża” z cyklu: „Mieszkamy na Ziemi”; 17.10 Pozn. Konc. Zyczeń; 17.50 „Olimpijski duet” aud. sportowa; 18.10 Muzyka; 18.30 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 18.45 Język angielski; 19.07 Gra Zespołu Rozrywk. Rozgł. Opolskiej; 19.30 Echa Europejskich Festiwali — Muzycznych; 22.05 Teatr poezji — „Rode wód pieśni gniewnej”; 22.45 „Idzie żołnierz borem lasem”; 23.15 „O co tu chodzi”; 23.30 Mel. tan. 7.30.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21.35, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wybraniec” — odc. 23 pow.; 17.40 Konc. instrument. J. S. Bacha — III koncert klawesynowy D-dur; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 W 10 dni dookoła Ślaska — magazyn turystyczny; 18.25 Gdzieś koło Wyp. Wielkanocnych — cz. II; 18.40 Jazz na 10 strunach — graja Eddie Lang i Joe Venutti; 19 odc. 2 „Zwycięstwa” J. Conra-

NASZE ROZMOWY

Start zaczyna się od klasy I

Nauczyciele znani są z tego, że każdy temat dyskusji skierują — wcześniej czy później — na tory szkolne. To ciągle nakierowanie myśli na sprawy nauczania i wychowania nieobce jest również Józefowi Piwowarowi — kierownikowi szkoły w Drawskim Młynie. Choć liczy dopiero około 30 lat, zdążył już popracować w kilku szkołach wiejskich.

— Moja obecna placówka — powiada — jest najlepsza z dotychczasowych. Nowy, świetnie wyposażony w pomoce szkolne budynek, świetlica z

żym oporem. W naszym powiecie są jeszcze liczne osady leśne pozbawione elektryczności. Nie mają one praktycznie żadnego kontaktu z szerszym środowiskiem. Kilka godzin spędzanych przez dziecko w szkole to za mało, aby nadrobić braki umysłowości i kultury życia środowiska domowego. Pomijam tutaj problem pijaństwa i rodzin zdegradowanych, bo to odrębne, trudne do rozwiązania zagadnienie.

— Sprawa równego startu młodzi wszystkich środowisk społecznych jest ostatnio przedmiotem burzliwych dyskusji. Akcentowały to również mocno Tezy na V Zjazd partii. Co pańskim zdaniem należałoby uczynić, aby pomóc dzieciom wiejskim w trudach ich edukacji?

— Przede wszystkim wydłużać godziny przebywania w szkole, organizować świetlice pozalekcyjne, kółka zainteresowań lub też — jak to robią ostatnio PGR — świetlice środowiskowe. Praca dydaktyczno-wychowawcza szkoły wiejskiej nie może się kończyć wraz z lekcjami. Dlatego nauczyciele winni mieszkać w miejscu swej pracy, co w naszym przypadku należy do rzadkości. Poza tym trzeba podnosić stopień organizacyjny szkół. Hasło: przybliżać szkołę do dziecka, należy zmieścić na: przybliżyć dziecko do szkoły. Rozumiem przez to potrzebę tworzenia szkół o wysokim stopniu organizacji, wyposażenia i fachowości nauczycieli. Idealnie byłoby szkoły z internatami, ale postulat ten jest jeszcze nierozwiązany. Możliwe jest natomiast dowożenie dzieci, zwłaszcza od klasy V do szkół zbiorczych i organizowanie dla nich zajęć pozalekcyjnych.

— A jak wygląda to u was?

— Dowożenie dzieci w okresie jesienno-zimowym organizują przede wszystkim PGR-y. Próbuja to robić również wsie indywidualne. Najgorzej wygląda sprawa z dziećmi robotników leśnych. W tym środowisku zaniedbania wychowawcze są zresztą największe.

— Dobra szkoła to nie tylko wygodne pomieszczenia, pomoce naukowe, gabinety czy świetlice. Najważniejszym czynnikiem pozostaje nauczyciel o wysokich walorach moralnych i umysłowych...

— Zagadnienie to ciągle jeszcze znajduje się w sferze pozbójnych życzeń. Wiadomo mi, że w miejscowościach o dogodnym położeniu względem większych ośrodków miejskich, jest nadmiar nauczycieli. W szkołach poznańskich brak miejsca nawet dla absolwentów wyższych uczelni. Tymczasem na tzw. głębokiej prowincji odczuwa się ciągle brak pedagogów z wyższymi kwalifikacjami. Trudno się zresztą temu dziwić, wszak każdy człowiek pragnie urządzić się w życiu możliwie najlepiej. Dlatego moim zdaniem, należałoby stworzyć dodatkowe bodźce dla nauczycieli z wyższymi kwalifikacjami, podejmującymi pracę w szkołach wiejskich. O ile wiem, w ten sposób postępuje się na Węgrzech, gdzie stosowana jest zasada: im dalej od miasta, tym większe zarobki. Sądzę, że wprowadzenie takiej zasady pomogłoby i u nas rozwiązać problem fachowców w szkolnictwie wiejskim i małym miasteczkom. A jest to przecież jeden z podstawowych warunków równego startu młodzieży w jej późniejszej rywalizacji o miejsca w szkołach średnich i wyższych.

Rozmawiał:

FELIKS BIŁOS



dożywianiem, pracowni przedmiotowej, kwalifikowana kadra nauczająca — wszystko to stwarza sprzyjające warunki pracy z młodzieżą. Mimo to nie jesteśmy zadowoleni z osiąganego poziomu nauczania. Stopień opanowania przez uczniów programu jest ciągle jeszcze niewystarczający.

— Wydaje mi się, że przy tak dobrym wyposażeniu i znacznie mniejszej niż w miastach liczbie uczniów w klasach nie powinno być trudności w osiągnięciu dobrych wyników. Czy należy więc rozumieć, że dzieci wiejskie są bardziej ociężałe umysłowo?

— Tego rodzaju poglądy, lansowane również przez niektórych nauczycieli, są absolutnie bezpodstawne. Po prostu warunki środowiskowe, w jakich żyją niektóre dzieci wiejskie, tak dalece odbiegają jeszcze od przeciętnego poziomu, że potencjalne zdolności ich umysłu rozwijają się z du-

odpowiadamy

Urszula Prętka, Otorowo — Podajemy adres: „Czerwone Gitary” — Gdynia, ul. Słucka 11, „Trubadury”, Łódź, ul. Żeromskiego 100 (Estrada Łódzka). (2683)

Teresa K. Września — Sprawę można załatwić jedynie przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, Al. Stalingradzka 18, w Poznaniu. (2697)

A. A. Wagrowiec — Nawet bez zgody meza, można go zgłosić do leczenia odwykowego w Poradni Przeciwalkoholowej. (2501)

Powiat średzki wykonał obowiązkowe dostawy zbóż

Plan obowiązkowych dostaw zboża w powiecie średzkim wykonano w 100,04 proc. Na zaplanowane 6 800 ton, wpłynęło 6 804 tony. Do wykonania planu przyczyniło się zrozumienie i wysiłek zarówno rolników indywidualnych jak również sektora gospodarki państwowej i społecznej. (kos)

da w wyd. dźwiękowym; 19.30 Słowa bez słów; 19.45 Mini-max — wydanie dla fonomatorów; 20.05 „Oswiadczenie” — humoreska; 20.15 Mikrorocznik Michała Bura; 20.25 „Salatka po włosku”; 20.50 Uliczka mego dzieciństwa — program muzyczny; 21.20 Powracając do miniaturowej — W. A. Mozart „Marsz turecki”; 21.50 Opera — W. A. Mozart „Cosi fan tutte”; 22.07 Słowa Czesław Niemien; 22.15 Samota — wyspy nieznane rep.; 22.35 Piosenki do poduszki; 23 Wiersze o lesie; 23.05 „Muzyka nocna”; 23.50 Śpiewa zespół The Hollies; 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA

PIATEK: 9.55 — Zajęcia techniczne (kl. VII) — „Domowa instalacja elektryczna”; 10.25 — 11.20 — „Wielka wyspa” — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż

życie”; 15.10 — Dla szkół — Przysposobienie obronne — „Współczesna obrona przed środkami napaści powietrznej”; 15.40 — Wykłady Politechniki TV — Matematyka I rok — „Granica funkcji” cz. II oraz „Ciągłość funkcji” cz. I; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla dzieci — „Pisze spotkanie”; 17.10 — Telekam: 17.20 — Kronika Tygodnia; 17.35 — „Nowiny” — TV Magazyn Postępu Rolniczego; 18.05 — Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1926 — film; 18.30 — „Myśliciele, pedagog, człowiek” — program z cyklu: „Wiele, znani i nieznani”; 19 — „Trzy grosze” — program satyryczny; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Czwarta zmiłana”; 20.35 — Teatr TV — Mikołaj Gogol — „Ożeńnik”; 21.45 — Książki o walce; 22 — Dziennik; 22.25 — Powtórzenie wykładów Politechniki TV. SOBOTA: 9.55 — Geografia — (kl. VII); „ZSRR”; 10.25 — 11.55 —

Spoleczeństwo wielkopolskie — nauczycielom

Uroczystości w powiatach

Spoleczeństwo Wielkopolski wyraża swe uznanie dla trudnej pracy nauczycieli — wychowawców młodego pokolenia. We wszystkich szkołach podstawowych, średnich, zawodowych odbywają się uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela; we wszystkich powiatach przewidziano akademie, wieczorki, spotkania z władzami. Symboliczny kwiatek od wychowanków będzie najmiśszym wyrazem wdzięczności. Dypłomy uznania, nagrody pieniężne i wreszcie odznaczenia państwowe tylko w niewielkiej mierze stanowią mogą nagrodę za trud nauczycieli, wobec których społeczeństwo zaciąga stałe dług wdzięczności za wychowanie młodej generacji. Słowa uznania, które tego dnia padają z trybun akademii, stanowić będą zachętę dla nauczycieli do zdwojenia wysiłków pedagogicznych i wychowawczych.

Listopadowy numer „Nurtu”

Krzysztof Kostyrko w obszernym artykule zajmuje się problemem kierowniczej roli partii. Jedno z końcowych zdań artykułu można by potraktować jak konkluzję: „Umocnienie kierowniczej roli partii zależne jest od poziomu ideowego i aktywnej pracy politycznej wszystkich podstawowych organizacji partyjnych i wszystkich członków partii”. Artykuł jest oczywiście nawiązaniem do kluczowej problematyki V Zjazdu partii.

Do innego wydarzenia, mianowicie 50-lecia niepodległości Polski nawiązuje artykuł Tadeusza Jedruszczaka „Państwo polskie w sporach historycznych”. Trwające od dwudziestu lat usiłowania doprowadzenia do politycznego zjednoczenia Europy zachodniej są tematem artykułu Andrzeja Kwileckiego „Europa zachodnia na drodze do zjednoczenia?”.

W dziale literackim znajdujemy prozę Elvi Sinorwy, pisarki fińskiej, wiersze radzieckiego poety Wiktora Sosnora w tłumaczeniu Józefa Ratajczaka, opowiadanie Andrzeja Górno „Pułapka”, wiersze Leona Szweda, Andrzeja K. Waskiewicza, Ryszarda Krynickiego, Andrzeja Jastrzębiec-Kozłowskiego.

Z kolei zamieszczono esej Zbigniewa Osińskiego o teatrze Wachtangowa, esej Janusza Siawieńskiego „Krytyka literacka jako język”, przypomnienie „Jerzego Brandesa spotkania z Polską” pióra Zenona Ciesielskiego. Dalej Edward Pawlak pisze o filmie radzieckim („W kręgu spraw ludzkich”), Andrzej Wanat publikuje recenzję z przedstawienia „Jacusia” Edwarda Lubowskiego w Teatrze Ziemi Lubuskiej, a Kazimierz Młynarz recenzję filmu „Hrabina Cosel”.

Wreszcie lista rubryki jak „Recenzje i noty” (książkowe), „O sporcie inaczej”, „Labirynth”, Kilka interesujących listów w „Korespondencjach”. (ms)

Człowiek — Świat — Polityka

Dzisiaj spotkania autorskie

W ramach dekady książki społeczno-politycznej, obchodzonej pod hasłem „Człowiek — Świat — Polityka”, odbywają się w Wielkopolsce m.in. spotkania z literatami, naukowcami, dziennikarzami.

Dzisiaj w pow. wrzesińskim odbędą się trzy takie spotkania: w Klubie Rolnika w Marzeninie gościć będzie Nikos Chadzinikolaou, który mówił będzie o losie greckich pisarzy postępowych po przewrocie wojskowym w Grecji, o twórczości postępowych poetów greckich i przekładach ich twórczości na język polski; w Klubie Rolnika w Białężycach Eugeniusz Morski zapozna słuchaczy z przekładami poezji radzieckiej na język polski; w Klubie Rolnika w Grzybowie dr Janusz Sobczak z Instytutu Zachodniego przedstawi środki i metody działania zachodnoniemieckiej propagandy rewizjonistycznej.

Początek wszystkich spotkań o godz. 19. (tk)

„Rodzina Artamonowych” — film fab. prod. radz.; 15.35 — TV Kurs Rolniczy — „Krzyżowanie trzody chlewniej w produkcji towarowej”; 16.10 — Z cyklu — „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”; „Skok wwyż”; 16.20 — Program tygodnia; 16.40 — Dziennik; 16.55 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”; 17.55 — „Gawędy wilków morskich”; 18.10 — „Almanach”; 18.40 — „W Wersalu i w Warszawie” — z cyklu — „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Tele-Echo”; 21 — „Rewia polskich nagrań” — Wykonawcy — A. Gębicka, S. Kozłowska, H. Kunicka, B. Czyżewski i inni; 22 — Dziennik; 22.20 — Wiadom. sport.; 22.30 — Z cyklu — „Kino interesujących filmów” — „Ośiem i pół” — film fab. prod. włoskiej.

TV zastrzega prawo zmian.

nie zapomną również w tym dniu o mogiłach zmarłych nauczycieli. (an)

*

Z okazji Dnia Nauczyciela odbywają się spotkania młodzieży, dzieci, komitetów rodzicielskich, opiekuńczych, organizacji społeczno-politycznych z nauczycielami oraz wieczornice z występami artystycznymi.

Centralnym punktem uroczystości w powiecie średzkim będzie akademia powiatowa 23 bm. w Szkole Podstawowej nr 1, w czasie której przemówienie wygłosi I sekretarz KP PZPR — L. Orlikowski. W części artystycznej wystąpi „Estrada” z Poznania. Wiele nauczycieli otrzyma nagrody i wyróżnienia. (kos)

Trwa loteria PKPS

Polski Komitet Pomocy Społecznej zorganizował w tym roku specjalną „Wielką Loterię Fantową” dla zebrania dodatkowych środków od społeczeństwa na pomoc społeczną. Obecnie wiadomo już, że PKPS rozprzedał ponad 70 procent losów. Pozostałe powinny być sprzedane do końca tego miesiąca, gdyż zebrane ta drogą fundusze mają być przeznaczane na pomoc dla najbardziej potrzebujących w okresie zbliżającej się zimy.

PKPS apeluje zatem ponownie — za naszym pośrednictwem — do mieszkańców Poznania i Wielkopolski o dalsze poparcie słusznej akcji. Losy loterii można nabywać w terenowych placówkach PKPS. (c)

Mądre Pyzdry po szkodzie Co dalej z ośrodkiem zdrowia?

„Ośrodek Zdrowia w Pyzdrach (powiat wrzesiński) znajduje się w ciasnym budynku należącym do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Prezydium, chcąc gmach rozszerzyć, postanowiło dobudować nowe skrzydło. Postarano się więc o kosztorys i o plan budowy, który został przez kompetentne władze zatwierdzony i przyjęty. Kiedy budowę podjęto pod dach, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN ustrzyżął nagle prace. Podobno budowa nie odpowiadała jego wymogom. A pracownicy Ośrodka Zdrowia nadal duszą się w ciasnych lokalach. Ich przede wszystkim, ale nie tylko ich, interesują dalsze losy budowy”.

Tyle nasz czytelnik z Pyzdr. Sprawa nas zaintrygowała. Wydało nam się nieprawdopodobne, aby Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN ingerował bez istotnego i bardzo ważnego powodu. Rzecz wyjaśniliśmy we wspomnianej instytucji. Starszy inspektor techniczny Leon Wawrzyniak oświadczył nam auto rytetywnie, że udał się do Pyzdr na skutek pisma przewodniczącego Prezydium MRN, który miał zastrzeżenia co do sposobu rozbudowy Ośrodka. Ustalono podczas wizji lokalnej w obecności osób zainteresowanych, a więc obu lekarzy ośrodka i lekarza stomatologa, a także przedstawicieli miejscowych władz, że rozbudowa ośrodka istotnie nie odpowiada wymogom. Nie uwzględniono konieczności pobudowania odpowiednich urządzeń sanitarnych; przychodnie dziecięce nie miały osobnych wejść. Komisynie uzgodniono, że cały ośrodek musi ulec przebudowie i modernizacji. Musi być na to opracowana dokumentacja przez terenowy zespół uśług projektowych we Wrzesni, co ma nastąpić w bieżącym kwartale przyszłego roku. Najpierw oczywiście przystąpi się do wykończenia zbudowanej już części ośrodka, w której znajdują pomieszczenia 4 poradnie. Natomiast w roku 1970 przeprowadzi się moder-

nizację starej części ośrodka. Uzyska on centralne ogrzewanie, urządzenia sanitarne, osadnik ścieków, którego nie miał. W zmodernizowanym Ośrodku Zdrowia znajdą pomieszczenie: przychodnia ogólna, poradnie dla dzieci zdrowych i chorych, poradnia dla kobiet, poradnia stomatologiczna, gabinet zabiegowy, pracownia rentgenowska.

Dzięki nakładowi 350 tys. zł (w tym również koszt dobudowanego skrzydła) Ośrodek Zdrowia w Pyzdrach zostanie przystosowany do nowoczesnych wymogów lecznictwa owartego. Niewielka zwłoka w jego urzędzeniu na pewno wyjdzie na zdrowie pracownikom jak i pacjentom.

Powstaje jeszcze pytanie: dlaczego wcześniej nie uzgodniono tej modernizacji? Nie było potrzeby uzgadniać sprawy aż z wojewódzkimi władzami zdrowia. Dopiero, gdy wynikły sprawy sporne, konieczna była interwencja, w wyniku której zapadły opisane wyżej decyzje. (emp)

Spotkanie żołnierzy z młodzieżą Leszna

W Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących w Lesznie odbyła się młoda uroczystość zorganizowana w okazji 50 rocznicy odzyskania niepodległości Polski i 51 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na wieczornicę zaproszono przedstawicieli Pólnocnej Grupy Wojsk Radzieckich; przybył także przedstawiciel Wojska Polskiego — ppłk Alojzy Własniuk. Młodzież wyraziła podziękowanie za udział Armii Radzieckiej w walkach o wyzwolenie naszej ojczyzny oraz przekazała braterskie pozdrowienia dla młodzieży Kraju Rad. Następnie ppłk. Alojzy Własniuk opowiedział o pełnej godności postawie polskich żołnierzy podczas pobytu w Czechosłowacji. Płk. A. Własniukowi nadano honorowe członkostwo Samorządu Szkolnego. (r)